

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Drukiem i nakładem „Drukarni Bydgoskiej” Spółki Akc.

PRENUMERATA

w ekspedycji i agenturach w Bydgoszczy z dodatkiem tygodniowym „DROBNIKA MIEJSKIEGO” wynosi kwartalnie 5.40 zł, na pocztach, przez listowego w dom 6.48 zł. — Miesięcznie 1.80 zł, przez listowego w dom 2.13 zł, pod opaską w Polsce 4.00 zł, do Francji i Ameryki 6.00 złotych, do Gdańska 5.00 guilderów, do Niemiec 5.00 marek. — W razie przeszkód w zakładzie spowodowanych wyższą siłą, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania. Redaktor przyjmuje od 11—12 w południe oraz od 5—6 po południu. Ekspedycja otwarta od godziny 8 rano do godziny 6 wiecz. bez przerwy. Redaktor odpowiedzialny: Czesław Budnik.



Adres redakcji i administracji ulica Poznańska 30.

OGŁOSZENIA

15 groszy od wiersza milim., szerokości 36 milim. Za reklamy od milim. na stronie przed ogłoszeniami 72 milim. 40 groszy, w tekście na drugiej lub dalszych stronach 50 groszy, na 1-ej stronie 75 groszy. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr. każde dalsze 10 groszy, dla poszukujących pracy 50 proc. zniżki. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. Ogłoszenia zagraniczne 100% nadwyżki. Rękopisy zostają w administracji. — Konta bankowe: Bank Bydgoski T. A. — Bank Ludowy. — Bank M. Stadthagen f. A. — Bank Dyskontowy. Konto czekowe: P. K. O. nr. 203713 — Poznań. Aby uniknąć niedokładności, ogłoszeń telefonem nie przyjmuje się.

Telefon administracji 315.

Telefon naczelnego redaktora nr. 316.

Telefon redakcji 326.

Numer 50.

BYDGOSZCZ, wtorek, dnia 3 marca 1925 roku.

Rok XIX.

Znamienny rezultat wyborów do Kasy Chorych w Bydgoszczy.

Ponowne zwycięstwo socjalistów. — Wielka klęska Z. Z. P. — Ch. Z. Z. zyskało 2 mandaty. — Przyczyny zwycięstwa socjalistów.

Z powodu unieważnienia ostatnich wyborów do Kasy Chorych w Bydgoszczy odbyć się musiały w niedzielę wczorajszą wybory ponowne. Tym razem zainteresowanie było znacznie większe i oddano około 40 procent głosów więcej niż ostatnim razem. Socjaliści jednakże znowu zwyciężyli i uzyskali połowę wszystkich mandatów czyli 2 mniej niż przy poprzednich wyborach, te zaś przypadły Chrześcijańskiemu Zjednoczeniu Zawodowemu.

Rezultat wczorajszego głosowania przedstawia się następująco:

Lista 1 (Zjedn. Z. P.)	1170 głos.	= 5 mand.
2 (Socjaliści)	2564 „	10 „
3 (Chr. Zw.)	750 „	3 „
4 (Handlowcy)	612 „	2 „

Razem . . . 5096 głos.—20 mand.

Przy ostatnich zakwestjonowanych wyborach padło głosów

1700 na socjalistów . . 12 mand.
1200 na listy narodowe 8 „

Powyższy rezultat nie stanowi niespodzianki dla nikogo, kto zna stosunki wśród klasy robotniczej. Bezrobocie i nieodłączna od niego wielka nędza, wywołują w tej klasie ogromne rozgorzenie, które wyzyskują socjaliści dla swoich celów. Stąd rezultat dla nich korzystny, bo robotnicy sądzą, że socjaliści od razu lepsze porządki w Kasie chorych zaprowadzą i skorsi będą od spieszania z pomocą najuboższymi. Czy tak będzie, przyszłość to pokaże. Doświadczenie w całej Polsce uczy, że socjaliści bynajmniej lepszymi ni uczciwymi administratorami Kas chorych nie byli niż enperowcy. Dobrze jednak będzie, że interesowane koła także w Bydgoszczy o tem się przekonają.

Dla Zjednoczenia Zawodowego Polskiego rezultat wyborów wczorajszych stanowi ciężką klęskę. Jego ludzie bowiem rządili dotąd Kasą niepodzielną, co — jak się okazuje — nie odpowiadało absolutnie stosunkowi sił wśród członków Kasy. Wogóle Z. Z. P. uważało się dotychczas za miarodajną i panującą bez konkurencji organizację w Bydgoszczy, a okazuje się, że jest to złudzenie dotąd sztucznie podtrzymywane.

Jeśli związki socjalistyczne odniosły znaczniejsze, niż spodziewać się było można zwycięstwo, to tylko dzięki temu, że agitacja zjednoczeniowców była wodą na młyn socjalistów. Przywódcy Z. Z. P. próbowali ich przelicytować, a w obrzucaniu błotem przeciwników znacznie ich przelicytowali, wnosząc w koła robotnicze zamęt i niepewność, z kim iść należy. Jestto dalszy ciąg tej nierozumnej polityki, która doprowadziła do rozbięcia narodowego ruchu robotniczego i rozbićcie to podtrzymuje, wbrew usiłowaniom ludzi rozumnych, którzyby chcieli do ponownego połączenia doprowadzić. Z. Z. P. poniosło zasłużoną karę za uprawia-

Kandydatura Marxa na prezydenta Niemiec.

Wiedeń. 1. 3. (PAT). „N. F. Presse” donosi z Berlina: Koła republikańskie uważają za najodpowiedniejszego kandydata na stanowisko prezydenta republiki byłego kanclerza Marxa. W pierwszym głosowaniu stronnictwa oddadzą głosy prawdopodobnie na własnych kandydatów, natomiast w drugim głosowaniu cały blok republikański

głosować będzie za byłym kanclerzem Marxem. Jak slychać, wybór nowego prezydenta odbędzie się już za 5 tygodni, a w razie, gdyby pierwszy wybór nie dał absolutnej większości, po upływie dni 14 odbędzie się drugi wybór, w którym decydująca będzie większość względna.

Wystawa „Grenzmarki” w Pile.

Z Pily donoszą: Odbyło się tutaj otwarcie wystawy (Grenzmarkausstellung). Wygłosili przemowy prezydent izby handlowej Pollert i protektor wystawy prezes naczelny von Buelow. Przemowa prezydenta izby handlowej była bardzo rozsądną. Powiedział on, że wystawa ma się przyczynić do nawiązania stosunków handlowych z narodami, wystawa ma naprawić polityczne grzechy i błędy ostatnich czasów. Handel i przemysł mają być wolnymi siłami, których nie można krę-

pować węzłami i względami. Przez rozsądną i socjalną politykę przekroczyć można granice polityczne, można narodzić łączyc, a nie rozrywać. Słowa zaiste rozsądne, które się w Niemczech przy takich okazjach niestety rzadko słyszy. Prezes naczelny p. Buelow (ten sam, który był dawniej w Bydgoszczy) mówił wprawdzie o amputacji, o świeżych ranach ale mowa jego obracała się także w pewnych granicach dyplomatycznych i dostosowana była do przemowy prezydenta izby handlowej.

Ex-kajzer Wilhelm o żółtem niebezpieczeństwie.

Ex-cesarz Wilhelm żywo interesuje się polityką światową i od czasu do czasu udziela wywiadów, podając w ten sposób do ogólnej wiadomości swe zapatrywania na ważniejsze zdarzenia polityczne.

Ostatnio dziennikarzowi, który złożył mu wizytę w Doorn, p. von Hohenzollern oświadczył w sprawie traktatu rosyjsko-japońskiego;

„Traktat ten jest świadectwem olbrzymich zmian, które zaważą w kształtowaniu się świata w przyszłości.

Niebezpieczeństwo, które ja jeden z pośród panujących przewidywałem i prze-

powiadałem już przed dwudziestu pięciolety, przybiera w chwili obecnej formy realne. Lada dzień da ono znać o sobie i wywrze silny wpływ na stosunki między państwami w Europie. Zarówno Niemcy, jak z drugiej strony państwa sprzymierzone będą musiały poważnie zająć się tem niebezpieczeństwem.

Rosja wzięła na siebie rolę protektorki rasy żółtej, podczas gdy Stany Zjednoczone i Anglja popierają rasę białą. Jakie jest stanowisko Niemiec, lub jakie stanowisko Niemcy ewentualnie zajmą, niewiadamo“.

niem zdrowej oświaty, nad poprawą doli mas ani na chwilę ustawać nie powinna, aby nas w przyszłości niespodzianki nie spotkały.

Bardzo wielu wyborców nie było zapisanych w listach wyborczych i dlatego daremnie stawili się na wybory. Socjaliści najlepiej dopilnowali list i dlatego głosów nie stracili. O tem w przyszłości także pamiętać należy.

Niemcy wydają optantów.

Z Olsztyna (na Warmji) donoszą, iż urzędniczka wicekonsulatu polskiego w Olsztynie p. Marta Pieczewska otrzymała od władz niemieckich zawiązanie, aby do dnia 1. 8. 25. opuściła terytorjum Rzeszy niemieckiej. Zawiązanie to doręczyły władze p. P., ponieważ optowała swego czasu na rzecz obywatelstwa polskiego. Podobne zawiązanie otrzymał również sekretarz wicekonsulatu p. Władysław Pieniężny, dawniejszy redaktor „Gazety Olsztyńskiej“.

Picie najlepsza herbate

F-my O. WYSOCKI I S-ka

Ebert.
Berlin, 28. 2. Dziś o godzinie 10.15. przed południem zmarł prezydent Rzeszy Niemieckiej Fryderyk Ebert.

Zmarły prezydent Republiki Niemieckiej Friedrich Ebert, urodził się 4 lutego 1871 r. w Heidelbergu w rodzinie katolickiej. Ojciec jego był krawcem. Młody Ebert ukończył szkołę ludową, poczem z 14 rokiem życia wstąpił w naukę do siodlarza. Zostawszy czeladnikiem rozpoczął zwyczajową wędrówkę, która zakończyła się w mieście hanzeatyckim Bremen.

Zrazu niezbyt szczęście się tam Ebertowi. Nie znalazł nawet zajęcia w siodlarstwie i wówczas rozwoził piwo. Ale już 1893 r., a więc jako 22 letni młodzieniec wstąpił do redakcji Bremer Püngerzta i odtąd rozpoczął się zwrot pomyślny w jego życiu. Był to pochod w górę. Sam Bebel, wódz socjal-demokracji niemieckiej zwrócił uwagę na Eberta i pchał go na wysokie stanowisko w partii. Już w 1905 r. Ebert dostaje się do zarządu centralnego partii. Jego zdolności organizacyjne były użyteczne przedewszystkiem do wzmocnienia partii. Na terenie parlamentarnym wstąpił Ebert dopiero w 1912 r. wybrany z Elberfeld-Barmen. W 1913 r. zostaje przewodniczącym partii socjal-demokratycznej, a więc następcą Bebla.

Z chwilą wybuchu wojny Ebert wspólnie z Scheidemannem stanęli po stronie militarystów, dając zgodę na najazd Belgii oraz wszelkie inne zbrodnie militarystów wilhelmowskiego. Dwoch synów Eberta zginęło na froncie. Do ostatniej chwili wspierał jednak rządy wilhelmowskie. Bywał też wzywany niejednokrotnie na poufne konferencje do Wilhelma II. Ebert nawet po przegranej wojnie byłby się pogodził z cesarstwem, gdyby nie obawa utraty wpływu socjal-demokracji na skutek rewolucji w dniu 9 listopada 1918 r. Ebert zrzekł się prędko stanowiska kanclerza cesarskiego, które zaproponował mu książę Max Badeński i wszedł w porozumienie z niezależnymi socjalistami, dzięki czemu rewolucja właściwie spaliła na panewce. Ebert Scheidemann i Landsberg z socjal-demokracją wespół z niezależnymi socjalistami Haase'm, Dittmannem i Barth'em obejmują ster rządu republiki jako komisarze ludowi. Ebert jest wyraźnym przeciwnikiem t. zw. dyktatury proletariatu, a za współpracą z stronnictwami burżuazyjnymi. Na tem tle doszło do nieporozumienia z marynarzami, gwardją rewolucyjną i do walk ulicznych, zakończonych zwycięstwem Eberta.

W dniu 11 lutego 1919 r. Konstituanta Wejmarska wybrała Eberta prowizorycznym prezydentem republiki. Na tem stanowisku przetrwał on drugi zamach na ustrój republikański, mianowicie t. zw. pucz Kappa w 1920 r. W 1922 r. przedłużono urzędowanie Eberta do 1 lipca 1925 r., zawieszając na razie postanowienie konstytucji w wyborze prezydenta przez powszechne głosowanie na lat siedem.

W ostatnim czasie prawica niemiecka rozpoczęła gwałtowną agitację osobistą, której przejawem był proces magdeburski, gdzie sąd orzekł, iż udział Eberta w komisji strajkowej podczas wojny kwalifikuje się jako zdrada stanu. Dalej starano się wykazać, że Ebert brał udział w brudnych aferach pieniężnych Barmata.

Taką oto wdzięczność pozyskał Ebert za to, że swą powagą zakrywał opór prawicy przeciw wykonaniu przepisów Traktatu Wersalskiego.

Na razie trudno ocenić czy zasługa Eberta sparaliżowania rządów bolszewickich w Niemczech równoważy winę dopuszczenia sabotażu Traktatu Wersalskiego przez prawicę niemiecką.

Protest przeciwko zajęciom w zakładach Grohmana i Scheiblera w Łodzi.

Warszawa, 28. 2. (Tel. wł.) Związek zawodowy techników przemysłu włókienniczego oraz szereg innych związków wręczyło ministrowi przemysłu i handlu w sprawie aktu teroru względem pracowników technicznych w zakładach Scheiblera i Grohmana w Łodzi.

IV walny zjazd Związku Strzeleckiego w Warszawie.

Dnia 8 marca rb. odbędzie się w Warszawie IV walny zjazd delegatów Związku Strzeleckiego, na który przybędą delegaci oddziałów, obwodów i okręgów z całej Rzeczypospolitej. Program zjazdu obejmuje poza zwykłymi rocznymi sprawozdaniami zarządu i komendy oraz wyborem władz Związku, ważne zagadnienia z dziedziny przysposobienia wojskowego i sportu strzeleckiego.

Związek Inwalidów Wojennych ma swój własny bank w Warszawie.

Wydział wykonawczy głównego zarządu Związku Inwalidów wykupił większą część akcji banku „Kredyt Polski”. Delegacja Związku udala się do premiera i prosiła o poczynienie dla banku pewnych ulg.

Nabywanie banku przez Związek Inwalidów ma ogromne znaczenie dla inwalidów, którzy częstokroć nie mogą uzyskać pomocy wobec braku funduszy i niemożności otrzymania kredytu dla uruchomienia wszelkich swoich warsztatów pracy.

Rozwiązanie rady miejskiej w Sosnowcu.

Z powodu zdekompilowania na wniosek klubu mieszczańskiego rada miejska w Sosnowcu uchwaliła się rozwiązać z dniem 1 marca rb. Wszystkie jej kompetencje — zgodnie z dekretem o samorządzie — aż do ukonstytuowania się nowej rady sprawować będzie zarząd miasta.

Bolszewicka straż graniczna silnie zdenerwowana.

Z Wilna donoszą: Na całym terenie pogranicza sowiecko-polskiego daje się zauważyć silne zdenerwowanie bolszewickiej straży granicznej. Prawie codziennie z nastaniem zmierzchu słychać strzelania karabinów i wybuchy granatów ręcznych. Na odcinku Nr. 41 widziano olbrzymią łunę po stronie sowieckiej, a wzdłuż granicy krąży gęsto patrol bolszewicki.

Nasz fabor kolejowy rośnie.

O rozroście taboru kolejowego w Polsce świadczą następujące cyfry: Od roku 1920 przybyło zarządowi kolejowemu 2.768 parowozów, 6.169 wagonów osobowych i 69.530 wagonów towarowych.

Złoty kanał w m. Gdańska.

Gdańsk, 28. 2. (PAT) Tytułem udziału w zyskach kasyna gry w Zoppotach gmina w m. Gdańska otrzymała za okres od kwietnia 1924 do kwietnia 1925 r. 32 1/2% ogólnych dochodów kasyna t. zn. mniej więcej 650 tys. guldenów.

Po śmierci Eberta.

Kondolencja rządu polskiego. — Pogrzeb w Heidelbergu.

Warszawa, 1. 3. (PAT) Dziś w godzinach południowych p. min. Skrzyński w towarzystwie dyrektora protokołu złożył wizytę kondolencyjną charge d'affaires niemieckiemu z powodu śmierci prezydenta Eberta. O tej samej porze dyrektor kancelarii cywilnej Prezydenta złożył wizytę w imieniu p. Prezydenta Rzplitej.

Berlin, 1. 3. (PAT) Zwłoki prezydenta Eberta przetransportowano wczoraj o godz. 12 w nocy z sanatorium do domu prezydenta przy ul. Wilhelma. Za trumną postępowala rodzina. Pochód otwiera kompanja honorowa reichswehry, zamykał go oddział policji konnej. Na przestrzeni od bramy brandenburskiej do ulicy Wilhelma tworzyli podwojny szpaler członkowie związku Reichsbahner z płonącymi pochodniami i sztandarami. Mimo spóźnionej pory zgromadziło się około 30 000 ludzi.

Berlin, 1. 3. (PAT) Rada Ministrów w porozumieniu z rodziną Eberta postanowiła, że zwłoki prezydenta pochowane będą w jego mieście rodzinnym Heidelbergu. Eksportacja zwłok z Berlina odbędzie się we środę, zaś pogrzeb w Heidelbergu we czwartek przed południem.

Berlin, 1. 3. (PAT) Dziś w niedzielę, o godz. 6 po poł. poseł Olszewski został przyjęty przez kanclerza Rzeszy, któremu złożył kondolencję w imieniu pana Prezydenta Rzplitej oraz rządu polskiego. Następnie udał się p. min. Olszewski do sekretarza stanu Meisnera, szefa kancelarii prezydenta republiki, które-

mu złożył w imieniu pana Prezydenta Rzplitej Polskiej i rządu polskiego kondolencję dla rodziny zmarłego.

Londyn, 1. 3. (PAT) Z powodu śmierci prezydenta Rzeszy, pisma zamieszcza ją szereg artykułów, poświęconych obecnej sytuacji w Niemczech. „Observer” pisze, że z punktu widzenia politycznego śmierć Eberta jest stratą bolesną. Dziennik pisze, że Ebert przyczynił się do utrzymania równowagi w stosunkach społecznych Niemiec i dawał gwarancje przeciwko zamachom w rodzaju puczu Kappa lub ataków komunistycznych na obecny ustrój społeczno-państwowy Niemiec. Zmarły prezydent — kończy dziennik — odegrał niemałą rolę w dziele wzmocnienia ustroju republikańskiego.

Paryż, 1. 3. (PAT) Cała prasa tutaj podnosi powagę sytuacji wytworzonej przez śmierć prezydenta Eberta. „Petit Paris” pisze: Przez śmierć Eberta znika czynnik równowagi i umiarkowania, który strzegł konstytucji wejmarską i unikał wszelkich poważnych komplikacji z państwami sprzymierzonymi. „Journal” podkreśla, że prezydent Ebert chociaż należał do stronnictwa socjalistycznego, z chwilą dojścia do władzy okazał się jednym z najbardziej typowych konserwatystów. Za jego plecami odrodziła się reakcja niemiecka. Cała prasa żywo interesuje się kwestją, kto będzie następcą Eberta. „L'Oeuvre” zauważa, że wybór nowego prezydenta uwydatni bez osłonek stanowisko, jakie zamierzają zająć Niemcy w przyszłości oraz, czy można im będzie zaufać, czy też nie.

Zużycie pożyczki amerykańskiej określi osobna ustawa.

Ma ona przedewszystkiem ulżyć niedomaganiom naszego życia gospodarczego. — Leon Pluciński wicemarszałkiem Sejmu. — Ustawa o zgromadzeniach członków Izb ustawodawczych.

Na piątkowym posiedzeniu Sejmu przystąpiono do ustawy o pożyczce dolarowej. Sprawę zreferował pos. Zdzisławowski (ZLN) i zaznaczył, że ustawa nosi charakter dopełnienia pełnomocnictw dla rządu. Omówiwszy poszczególne postanowienia ustawy, i podkreślił, że aczkolwiek pożyczka ta nie jest zaciągnięta na bardzo dogodnych warunkach, to jednak społeczeństwo, które o własnych siłach dokonało sanacji skarbu i równowagi budżetowej, może mieć nadzieję, że w przyszłości potrafi zdobyć kredyty na rynkach zagranicznych na warunkach bardziej dogodnych. Umiejtne zużycie tej pożyczki może w pewnym stopniu ulżyć niedomaganiom naszego życia gospodarczego. W końcu przemówienia referent prosił o przyjęcie ustawy w myśl wniosku komisji.

Przyjęto wniosek pos. Gruszki, aby szczegółowe postanowienia co do sposobów zużycia państwowego funduszu gospodarczego i zasady administrowania

tym funduszem ustalił statut, który ma być uchwalony przez Radę Ministrów. Całą ustawę w drugim czytaniu uchwalono.

Z kolei dokonano wyboru przez aklamację wicemarszałka Sejmu na miejsce s. p. Zygmunta Seydy. Wybrany został pos. Leon Pluciński (ZLN).

Przystąpiono do pierwszego czytania ustawy o zgromadzeniach, zwoływanych przez członków Izb Ustawodawczych. W dyskusji, której nie ukończono, zabrał głos pos. Bagiński (Wyzw.), który ostro atakował rząd, w szczególności ministra spraw wewn., dowodząc, że ustawa ta jest sprzeczną z Konstytucją. W toku dyskusji poruszono również kwestję wydania okólnika, dotyczącego zgromadzeń poselskich na kresach.

W odpowiedzi na zarzuty zabrał głos p. minister spraw wewn., który stwierdził, że zarówno ustawa przedłożona Sejmowi jak i okólnik są oparte na prawie.

Powstanie Kurdów.

Kurdowie zajęli miasta Dżarbekir, Charput i Malatja.

Paryż, 28. 2. (PAT) „Figaro” wyraża przypuszczenie, że powstanie Kurdów pozostaje w pewnym pośrednim związku z angielskimi pretensjami naftowymi i że stanowi ono jeden z epizodów światowej walki o naftę. „Echo de Paris” twierdzi, że dotychczas nie świadczy o czynnym zainteresowaniu się Anglii tą sprawą i oświadczają, że należy oczekiwać rozwoju operacji wojskowych celem ustalenia doniosłości tego ruchu.

Wiedeń, 28. 2. (PAT) „Neue Wiener Journal” donosi z Angory, że powstanie przybiera wielkie rozmiary i wywołuje w kołach tureckich zaniepokojenie. Donoszą również, że do powstańców przyłączyły się żywioły wierne dawnemu duchowi religijnemu Mahometan. To odzyskanie ruchu religijnego, które Mustafa Kemal chciał stłumić, może wywołać odrodzenie się fanatyzmu religijnego.

Londyn, 28. 2. (PAT) Według doniesienia z Konstantynopola, Kurdowie opanowali również miasto Malatia (w prowincji tureckiej. Red.).

Angora, 28. 2. (PAT) Uzbrojone bandy powstańcze, zajmując miasto Charput, pod naciskiem wojsk rządowych, zmuszone były opuścić to miasto w zupełnym popłochu. Jeden z przywódców powstańców szeik Achmet został schwytany. Ludność objętego powstaniem terytorjum współdziałała energicznie z władzami w ich akcji pościgowej.

Angora, 28. 2. (PAT) Prezydent ministrów Fethi bej oświadczył na posiedzeniu zgromadzenia narodowego, że powziął energiczne zarządzenia, celem stłumienia powstania Kurdów. Nadto rząd powołał pięć roczników i ogłosił stan oblężenia także i w nieobjętych powstaniem częściach państwa. Zgroma-

dzenie narodowe przyjęło projekt ustawy, według której każdy, który pod pozorem obrony tradycji religijnych podburza do powstania, jest winien zdrady stanu. Przedstawiciele opozycji oświadczyli, że gotowi są popierać wysiłki rządu. Dzienniki donoszą, że ruch Kurdów ma cele monarchistyczne. W Konstantynopolu aresztowano kilku Kurdów oraz 2 generałów, podejrzewanych o sympatię dla powstańców. W całym państwie ustanowione są sądy wojenne.

Policjant amerykański przebrany za kobietę.



Powyżej zamieszczamy podobiznę słynnego szefa policji w Gloucester, w stanie Massachusetts, słynnego John Parkera. Człowiek ten często przebiera się za młodą kobietę, aby tem łatwiej tropić sprzedawców alkoholu. Przemysłowcy dali mu przezwisko „piękna Polly”

Zatarg z powodu otwarcia uniwersytetu żydowskiego w Jerozolimie.

Donoszą z Londynu, że arabski Komitet wykonawczy w Palestynie wysłał telegram do Balfoura z protestem przeciwko przybyciu jego do Palestyny na dzień otwarcia uniwersytetu hebrajskiego w Jerozolimie. Komitet grozi strejkami ogólnym, manifestacjami i niedopuszczeniem do miejsc świętych obcych przyjezdnych.

Zniżka funta angielskiego.

Z Nowego Jorku donoszą, że na giełdzie tamtejszej zanotowano dziś nieznaczny spadek funta szterli w stosunku do dolara. Funt wynosi 4,75³/₄. Zniżkę tę przypisują głównie podniesieniu stopy dyskontowej przez Federal Reserve Bank z 3 do 3 i pół proc.

Dymisja W. Komisarza w Egipcie.

Lord Allenby zawiódł jako dyplomata.

Londyn. „Morning Post” donosi, że wysoki komisarz angielski w Egipcie Lord Allenby prosił o zwolnienie go z zajmowanego stanowiska. Urzędowego potwierdzenia tej wiadomości brak.

„Echo de Paris” donosi z Londynu w związku z informacją o zamiarze lorda Allenby podania się do dymisji, polityczne koła londyńskie zarzucają lordowi Allenby że występował on w Egipcie raczej jako żołnierz, a nie jako dyplomata.

Nowe ewangelje.

Jak wiadomo, oprócz jedynie uznanych przez Kościół czterech Ewangelji, istnieje jeszcze cały szereg innych, zwanych apokryfami i uznanych za fałszywe. Do liczby ich przybývają nowe, które niedawno odkryto w klasztorach koptyjskich i abisyńskich. Aczkolwiek nie roszczą one sobie pretensji, jakoby istotnie miały pochodzić od Apostołów, to jednak mają zawierać moc niezwykle cennych przyczynków do historii pierwszych lat Kościoła. Przełożenia tych ewangelji na język francuski oczekuje z wielkim zaciekawieniem cały świat naukowy.

T. C. L. — Chopinowi w 75-tą rocznicę śmierci.

Obchody rocznic historycznych wydarzeń i cześć pamięci wielkich mężów polskich to także jeden z celów, zadań i środków oświatowych Tow. Czyteln. Ludowych Fryderyk Chopin to nie tylko wielki mąż polski ale wybitny geniusz całej ludzkości, dlatego też 75 rocznicę jego śmierci postanowiło T. C. L. obchodzić uroczysto na ziemiach Wielkopolski Pomorza i Śląska. Uroczystość obchodu składa się z dwóch części. Z odczytu o Chopinie i z odtworzenia jego utworów. Jako wykonawcę dla części muzycznej uzyskaliśmy łaskawy współudział p. prof. Fr. Łukasiewicza znakomitego chopinisty. Obchody koncertowe odbywają się co tygodnia w sobotę i w niedzielę każdego dnia w innej miejscowości a dochodzą do skutku przy pomocy i staraniach miejscowych komitetów powiatowych T. C. L.

Najbliższy obchód Chopina odbędzie się dnia 8 marca w Irzemesznie, 14 marca w Kępnie a w najbliższym potem terminie w Chodź eży.

Kwiecień będzie poświęcony dla obchodów chopinowskich na Górnym Śląsku, maj zaś znowu w Poznańskim. Czas wylegajatury i naszego jasnego brzegu poświęcony będzie dla Pomorza, co będzie też miłą niespodzianką, dla licznych z całej Polski zjeżdżających się letników i miłośników polskiego morza.

Panu prof. Łukasiewiczowi należy się uznanie za jego niezmierną pracę, który w razie braku miejscowego prelegenta wypełnia też część odczytową, byleby usunąć miejscowe trudności do dojścia do skutku obchodu uczczenia rocznicy wielkiego Polaka i nieśmiertelnego Geniusza muzycznego.

Zasługę ponoszą też odnośne komitety powiatowe T. C. L., które nie szczędzą trudów dla zwalczania lokalnych trudności jak brak sali i dobrego instrumentu i wiele innych przeszkód

Znaczenie lotnictwa w razie wybuchu wojny.

Mając przewagę w swem lotnictwie nieprzyjacieli uniemożliwi nam przeprowadzenie mobilizacji przez zniszczenie kolei, mostów i budynków wojskowych. Tymczasem sam ukończy spokojnie mobilizację własną, przeprowadzi koncentrację swoich wojsk i rozpocznie walkę najeżdżając nasze ziemie. Nieprzygotowane i szczupłe nasze wojska będą się musiały cofać. Jak można się cofać i jakie to przynosi straty, wiemy z doświadczenia roku 1920. Pamiętajcie o L. O. P. P.

JERZY BRAUN.

10

Kiedy księżyc umiera.

(Ciąg dalszy)

Przelatywali właśnie nad miastem Ibal, liczącym około 300000 mieszkańców. Nabu widział, jak nad ulicami zasuwały się mechanicznie białe dachy dla ochrony przed żarem, niby olbrzymie stopy w oknach. Ibal był jednym z najbogatszych miast Pomorza, krainy ciągnącej się długim pasem wzdłuż wybrzeży Morza Dźdźystego. Gniazdo bogatych kupców i wielkich kurtyzan, pełne zadziwiających urokiem cudownej architektury i dekoracją wnętrza, świątyni i pałaców — przysniło się Ibal swoim przesytem i dostatkiem. Posiadało swój własny port, wybudowany kosztem bogaczy nad Morzem Dźdźystym, port rywalizujący pomyślnie i groźnie z portem Dasi-Dean, liczącym około miliona mieszkańców, a położonym w pobliżu stołecznego miasta Asar. Mnogie okręty handlowe i transportowe dowoziły żywność z hojnie obdarzonych przez przyrodę Wysp Dźdźystych i z dalej jeszcze na południowy zachód wysuniętego Kraju Żeglarzy, Idu-Bo, t. zw. Timrów przedsiębiorczych, przebiegłych i wojowniczych. Żeglarze ci, górale z Gór Urwistych i mieszkańcy państwa Dar nad Morzem Jasnym Nocy były to trzy ostatnie, inteligentne plemiona ludzkie — oprócz ludu Asaras — na zwrócone ku Ziemi półkuli księżycy.

Latawiec szybował z wciąż wzrastającą chyżością. Po prawej ręce miał teraz Nabu pobrzeże Dźdźystego Morza.

Najgrubszy narzeczony.



Tak on wygląda, jak go przedstawia rycina. Zyje w Ameryce i nazywa się W. T. Brinson. Zaczyna jest i szlachetny, co już z tego wynika, że się zaręczył i zamysła się w dalszym ciągu ożenić. Wskutek tego, że on jest ciężki, to i życie jego nie jest lekkie. Musi on mieć własne krzesło, własne łóżko, własne drzwi i wszystko własne. Jadąc koleją zamawia sobie miejsce w wagonie towarowym, bo do przedziału osobowego nie może się zmieścić.

Pewnego dnia powłokę cielesną tego kolosa poczęła trawić miłość do panny Allen, zamieszkałej w Serpention. Niebędąc w stanie puścić się ku swemu ideałowi na skrzydłach miłości, napisał do niej tak gorący list, że o mało sam się przy nim nie roztopił. Miss Allen tak się jego zakłęciaми rozrzewniała, że powiedziała tylko: Yes! To znaczy niby: zgoda!

Wtedy Brinson nie wytrzymał dłużej. Wsiadł do bydlęcego wagonu i pojechał do

Serpention, tam padł przed ubóstwiąną na kolana, dał się znią fotografować a wieczór na ławie gruchał z nią do księżycy.

Bieda była tylko z usłaniem gniazdka dla szczęśliwej pary. Co dla niego było w sam raz, to dla niej było za duże. Co dla niej było dobre, to dla niego było za małe. Krzesła np. były tak ciężkie, że ich Miss Allen unieść nie mogła, a były lżejsze, to się pod mister Brinsonem łamały jak zapalki.

Ostatecznie jednak udało się mieszkaniu tak jakoś naszykować, że młoda para może w niem bez iecznie zamieszkać. Ślub odbył się ma w marcu w kościele Metodystów w Weyerross. Gości, a głównie ciekawskich, na ślubie nie braknie.

„Dziennik Bydgoski“ zasyła młodej i grubej parze: szczęście Boże!

Czy odnowiłeś prenumeratę?

Hen, w dali za kłęsnącym już widnokretem, majaczała wąska, sinozielona taśmka.

Było to morze...

Po lewej ręce dojrzał wzrok Nabu szmaragdową taflę Słonego Jeziora Bir i białą plamę miasta Osmud, siedliska olbrzymich wytwórni tkackich, których wyrobami odziewało się trzy czwarte ludności Asaras. Osmud liczyło około 750 000 mieszkańców i zatrudniało w swych warsztatach do 80 000 robotników mężczyzn i kobiet.

Za chwilę latawiec przemknął już nad zielono-żółtym woalem Pomorza i zawisł na wysokości dwu tysięcy długości ludzkich nad otchłanią szafirowego morza, wdzierającego się tutaj potężną zatoką w płaską gardziej ładu.

Naokoło, od północnego brzegu, lukiem majestatycznym aż po południową granicę Zatoki Szlamu rozsiadły się dumnie rozliczne miasta i miasteczka, pełne dziwaczných, oryginalnych budowli w kształtach najbardziej różnorodnych. Na ciemnej, nasyconej jakby płynną farbą płaszczyźnie wody, leżały nieruchomo małe drewnianka statków żaglowych i gazowych, a pomiędzy nimi imponujące rozmiarami stalowe okręty elektryczne, budowane dla celów wojennych.

Mordercze katapulty jeżyły się groźnie i ponuro ze stożków pancernych na tych wodnych potworach.

I ten krajobraz odsunął się wstecz i wpadł za horyzont, jak kamień we wodę.

Aparat zбочzył nieco na południowy wschód. W dole widniały jeszcze dość gęsto rozsiane wsi i miasteczka, ale widać było, jak na dłoni, że kraj sta-

je się coraz mniej ludny. Coraz rzadziej ukazywały się na widnokretnym pomnikowe budowle świadczące o wysokiej cywilizacji północnych prowincji. Teren stawał się pagórkowato-falisty, tu i ówdzie kępy karłowatych gajów i płaty lasów przemykały się pod sztucznym płakiem aparatu, biegnąc pospiesznie na północny zachód we wprost przeciwnym biegowi latawca kierunku.

Nabu polecił kierownikowi zniżyć nieco lot, bo rozrzedzone na tak znacznej wysokości powietrze nie pozwoliło wprost płucom oddychać, podczas gdy żar nie ustawał. Leciąło się, jakby w czeluściach kolosalnego pieca. Metal aparatu rozgrzał się tak, że palił skórę za dotknięciem, jak płomień świecy.

Na wschodzie zarysowały się niewyraźne kontury gór, a w miarę zbliżania się wyrastać począł z pomiędzy łańcuchów i gmatwaniny szczytów kolos krateru Tanitri*) na południu.

Latawiec gwał z szybkością z cztery razy większą od szybkości elektrycznego pociągu.

Niebotyczne, prostopadłe złomy skałne, pchające się w górę blokami coraz to wyższych pięter, rosły w oczach.

Potworne smoki czarnych, nagich skał połyskujących tu i ówdzie srebrem miki i białymi smugami kredy, szerzyły nieruchome ostrożne szczęki turni o ścianach gładkich, jak zębne szczęki turni o ścianach gładkich, jak lód. Głęboko fioletowe, prawie czarne cienie leżały, jak sztuczne mumje na wznak w kotłach skalnych, bruzdach i rozpadlinach.

Jak nikły, złoty chrząszcz przyziemny przelatywał obok tych granitowych twierdz latawiec człowieka, ocierając

Wskazywany kulturalny człowiek czyta „Przegląd Światowy“ najtańsze ilustrowane czasopismo w Polsce. Prenumerata kwarta na 2 zł, półroczna 4 zł, roczna (z premiami książkowymi) 8 złotych. Wszelkie korespondencje i prenumeraty przesyłać od adres: Skrzynka poczt. 135 Warszawa. (4664)

Warto być członkiem L. O. P. P.

Zarząd Polskiej Linji Lotniczej przyznał 50 proc. zniżki członkom honorowym, dożywotnim oraz członkom Zarządu L. O. P. P. na wszelkie przejazdy samolotami tej linji.

Na plakatów potrzebuje rząd do swych obwieszczeń w całym kraju.

Prezydium Rady Ministrów ustaliło ilość potrzebnych egzemplarzy dla rozplakotowania obwieszczeń władz na terytorjum całego państwa w liczbie 73.945 sztuk. Największa ilość plakatów przypada na województwo warszawskie — 8050 sztuk, zaś na st. m. Warszawę — 700 sztuk.

Krwawe wybory kościelne na Warmji.

Do „Gazety Olsztynskiej“ donoszą z miejscowości Gryźliny: Wybory kościelne odbyły się tu ze smutnymi rezultatami. Niemcy i „polscy“ Niemcy rozwineli szaloną agitację. Przewzło nawet do bijatyki. Karczmarzowi zniszczone drzwi i powybijano szyby. Pana Zacheję pobito przed probostwem i to w obecności żandarma i wójta. Pan Z. pokazuje nam w redakcji krwawą ranę na głowie i oświadcza, że pobito także jego chłopca 13-letniego i żonę. Pan Z. oświadcza również, że Ks. proboszcz Rochel ontantów polskich do wyboru nie dopuścił, pomimo że Ks. Biskup oświadczył, że optanci głosować mogą.

Złodzieje okradli ks. biskupa Bludza w Fromborku.

W nocy na 24 lutego włamali się złodzieje do pałacu biskupiego w Fromborku. Przez okno weszli do pracowni Ks. Biskupa. Zabrali futro drogocenne. W kieszeni znajdowały się rękawiczki i chusteczka nacechowana głośką „B“. Dalej skradziono płaszcz męski, kij dębowy, order korony III klasy, krzyż biskupi 18 i pół cm. długi, 9 i pół cm szeroki, grubo pozłacany i wykładany drogiemi kamieniami (praca filigranowa), złoty podwójny łańcuszek, pojedynczy krzyż biskupi, pierścień biskupi z szafirem i djamentem, pozłacany kielich mszalny, i różne inne więcej i mniej wartościowe rzeczy. Za wykrycie sprawców i przedmiotów skradzionych wyznaczona jest znaczna nagroda.

się niemal o ich krawędzie. Minał je i mknął dalej, wciąż dalej na południe, wznosząc się na 2 200 długości ludzkich, aby przefrunąć bezpiecznie nad przełęczami gór, wyrastającymi na jego drodze, jak groźne ostrzegawcze znaki. Nabu zasunął płyty stalowe w miejsce tkanin. Było tu wprawdzie chłodniej, niż w niższych regionach atmosfery globu, ale zato powietrze tak rzadkie, że o oddechaniu nie mogło być mowy. Hermeticznie zamkniętą kabinę swoją i komorę kierowniczą napełnił Nabu powietrzem ze zbiorników.

Przebyli wał górski i dłuższą chwilę lecieli nad wielką Puszcza Ieśną Djas, zniżając lot do 300 długości człowieka nad ziemią. Puszcza Djas była tylko smutnym wspomnieniem o wspaniałej niegdyś vegetacji tych terytoriów nawodnionych niegdyś obficie przez setki rzek, strumieni i wodospadów, spływających z wieńca gór w kotłynie. Dziś drzewa rosły rzadko i były to tylko skarłale potomki dawnych olbrzymów. Tu i ówdzie świeciły pustką lysin polan i nieużytków na miejscu wyciętych obszarów leśnych.

Latawiec znalazł się tu już na terenie wojennym. Drogami wśród lasów wlokły się długie kolumny żołnierzy pieszych i przelatywały elektryczne wozy. Na jednej z obszerniejszych polan całe miasteczko białych, płóciennych domków wskazywało na miejsce postoju rezerw pozairontowych. I tu widać było owe maszyny do ochładzania powietrza i sztuczne rezerwoary wody rozprowadzonej po całej tej krainie rurciągami z wielkich zamkniętych basenów.

(Ciąg dalszy nastąpi)

KRONIKA.

Bydgoszcz, poniedziałek dnia 2. marca 1925.

KALENDARZYK.

Dzisiaj w poniedziałek Heleny, Symplicjusza.
Jutro we wtorek Kunegundy.
Wschód słońca o godzinie 6. 48.
Zachód słońca o godzinie 5. 38.

DYZIURY NOCNE APTEK.

Od poniedziałku 2 bm. do poniedziałku 9. bm. mają dyżur nocny:

- 1) Apteka pod Aniołem, Gdańska 39.
- 2) Apteka pod Łabędziem, Gdańska 5.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO.

Dzisiaj: Kabaret rosyjski.

Biblioteka Miejska (Stary Rynek 1) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 9—14 i od 17—20. Pracownia naukowa i Czytelnia pism codziennie od 10—13 i od 17—20. Wypożyczalnia codziennie od 11—13.30, popołudniu tylko w poniedziałki, środy i soboty od 17—18.45.

Biblioteka Ludowa (ul. Jana Kazimierza 9). Wypożyczalnia otwarta codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 12—13, nadto we wtorki i soboty od 15 do 19, w czwartki od 17—19.

Muzeum Miejskie przy Starym Ryнку (gmach dawnej Kasy Oszczędności) otwarte codziennie od 9-tej do 3-ciej popołudniu.

— NASZ REPORTER pisze:

Dzisiejsza moja kronika jest kroniką pożądaną. Wczoraj cały dzień uganiałem po mieście — i nic. Żadnego mordu, żadnego samobójstwa, żadnej katastrofy kolejowej. Żeby się bodaj jakiś dom zawalił, bo przecież nazywa się, że one wciąż się wala. Nawet nic nikt nie zdefraudował. Ja, dla narobienia sensacji w „Dzienniku” sam chciałem być już jakiegoś grubszego sprzeniewierzenia się dopuścić, ale czy mi to kto zaufa? Jakas pani prosiła mnie przed główną pocztą, abym jej psa na chwilę na sznurku przetrzymał, bo do urzędu psów nie wolno wprowadzać, ale potem rozmyśliła się i przywiązała go do latarni. Czy to nie skandal, żeby ona większe zaufanie miała do latarni, niż do mnie? Już bym się drugi raz na psa nie złąkomił, bo jeszcze za tamtego nie zapłaciłem luksusowego podatku. Uliłowałem się wtedy nad czworonogim sierotą i dziś pan Werka tak mnie za to egzektorem przesładuje. A miałem ochotę założyć psi sierociniec, bo to patrzyło na dobry interes. Tak to zachłanność magistracka udaremnia niekiedy najszlachetniejsze zamiary jednostek.

Chciałem wczoraj głosować do kasy chorych, ale nie dopuszczono mnie, bo nie jestem jej członkiem. Czemu szanowna Redakcja nie zapisała mnie jeszcze do kasy? Mnie najłatwiej nogę złamać, bo ajk konduktor do przedniej platformy zapuka, to ja zaraz wyskakuję z tramwaju. Ja wogóle żyję tu w Bydgoszczy jak zając na pudle. Tędy nie chodzę, tamtydy nie chodzę, boś tu winien, boś tam winien, — to nie jest żadne życie. A przecie nie mogę dzień i noc siedzieć w mojej berlinie, gdzie jeszcze czuję się najbezpieczniejszy, bo kto będzie Wam sprawozdania pisywał z tego, co się na mieście nie dzieje? I ja dlatego moją misję w Bydgoszczy uważałem za skończoną. Hier ist nichts los — jak powiada Niemiec, a także nie znajduje jakoś uznania u opinii publicznej. Wczoraj spotkałem mnie radca Dziurła i nabeszał, że w Bydgoszczy nie ma żadnego pana Burmistrza, tylko jest pan Prezydent. Ale czemuż w takim razie Bałucki zatytułował swoją powieść: „Pan Burmistrz z Pipidówki”, a nie „Pan Prezydent z Pipidówki”? Żeby jednak radca Dziurła widział, że jestem zgodliwy, więc od dziś dnia będę zawsze mówił i pisał: pan prezydent z Bydgoszczy.

A właściwie, nie już nie będę pisał, bo łatwiej być na Saaharze kanianem okrętu, niż w Bydgoszczy reporterem. Miałem być także martwe jak moja kieszeń, albo jak moja noga, gdy mi usnie. I dlatego postanowiłem sam siebie zredukować. Zamiast codziennie, będę pisywał tylko raz na tydzień. Ale musi mi szanowna redakcja dać odprawę. I to co najmniej trzymiesięczną. Ja staram się teraz o posadę w Straży Pożarnej. Pan Milewski przyrzekł mi, że codziennie da mi dyżur w teatrze. Więc wczorajm powód na przedstawienie, a w dzień będę lepił protesty do narodu. Kłaistru mi nie zabraknie, bo będę robił go z mózgu tych, którzy te protesty napisali.

— **Pięćtolecie sądów polskich w Bydgoszczy.** Dnia 1 marca minęło 5 lat od chwili, w której u nas uroczyste otwarto sądy polskie.

Z okazji przejścia sądownictwa przez rząd polski i pierwszej rozprawy w języku polskim przed Izłą karną sądu okręgowego odbyło się w poniedziałek 1 marca 1920 r. uroczyste nabożeństwo w kościele farnym, następnie w gmachu b. sądu ziemiańskiego w sali sądów przy sięgłych prezydent Frydrychowicz wygłosił podniosłe przemówienie o znaczeniu tej uroczystej chwili i zakończył je przyzykiem na cześć Polski.

Chwilę tę w żywej mamy pamięci...

— **Samobójstwo** usiłowała popełnić wczoraj po południu pani **Cyrusowa**, żona kupca z ul. Gdańskiej. Strzeliła sobie w serce, ale strzał nie był śmiertelny i denatka żyje. Przewieziono ją do szpitala miejskiego, gdzie wczoraj wieczorem odbyła się operacja.

Pani **Cyrusowa** rozwiodła się niedawno z mężem i proces rozwodowy został z pomyslnym dla niej skutkiem przeprowadzony. Zdaje się, że złączenie z tą sprawą przykrości spowodowały ją do targnięcia się na swoje życie.

— **Wczorajsza niedziela** znajdowała się pod znakiem wyborów do Rady Kasy Chorych. Już od godzin rannych przybrała Bydgoszcz charakter, który jak zwykle nadają wybory do instytucji prawodawczych, albo komunalnych. Tu i ówdzie, w przepisanych odstępach od lokali wyborczych rozstawili się ci, którzy przypominają wyborcom co i jak mają uczynić, aby spełnić obowiązek obywatelski. Czynili to dyskretnie, nawet milcząco, rozdając kartki wyborcze z odezwaniami. W lokalach, około południa, już powstał ścis, że trudno było dostać się do urny wyborczej. Taki stan trwał do godziny 5 popołudniu. Potem już głosowali ci, którzy do lokalu wyborczego przychodzili kilkakrotnie i nie mogli spełnić wobec natłoku wyborców, swego obowiązku. Nie mniejsze było zaciekanie co do wyniku wyborów, które zajmowały umysły zainteresowanych w ciągu całej niedzieli. Wyborom służyła wiosenna pogoda, niezbyt słoneczna, ale miła, jak przystało na marzec, który rozpoczął z dniem wczorajszym swoje królowanie. Tak w ciągu dnia, jak i w godzinach wieczornych, tłumy snuły się po miejskich deptakach (ul. Gdańska), a nawet znalazło się wielu amatorów wycieczek pozamiejskich. Mimo jednak pogody, wieczorem po kinach można było spotkać znajomych, którzy zapelniali sale tych przybytków po brzegi na każdym programie.

— **„Jaś i Małgosia” w Resursie Kupieckiej.** Dla dorosłych stoja otworem wrota do wszystkich uciech życiowych, nawet w wielkim poście radzą sobie, aby czas jakoś umilić, tylko o działwie się często zapomina, i gdyby nie znany artysta p. Milski, dla milusińskich niedziela wczorajsza byłaby szara, monotonna, jak inne dni. Otóż artysta ten i reżyser zespołu złożonego z działwy, wystawił wczoraj w Resursie Kupieckiej bajkę pod tyt. „Jaś i Małgosia”, W. Stanisławskiej. Bajka dzieciom, które zapelnily sale po brzegi, niezmiernie się podobała. Śledzili one z zacięciem grę Jasia 6-cioletniego i nie starszej wcale Małgosia i przeżywały razem z tą parą przygody w scenach odtwarzanych naturalnie i malowniczo. Niezwykły dar odtwarzania dwójga bohaterów bajki nagradzane były oklaskami dziecięcych dłoni, które raz po raz składały się po każdym akcie. Największym uznaniem cieszył się Jasio, którego obsypano kwieciami i łakociami, a Małgosia... smutno patrzyła na powroźdzenie swego partnera, a z nią dzieci z widowni, nie rozumiejące różnicy w sympatji.

— **Dziesięć przykazań bożych w kinie „Kryształ”.** Przeróżne nadzwyczajności i czarem swoim imponujące osobowości oglądało się na ekranie teatrów filmowych, to jednak, co widz ogląda w filmie o „Dziesięciu przykazaniach”, przechodzi wszystko to, co sztuka filmowa w całym swoim rozwoju osiągnęła i widom na ekranie podać potrafiła. Tak potężne nawet obrazy jak „Quo vadis”, „Ostatnie dni Pompei”, „Wojna Trojańska” i t. p. wielkie o nie zapomnianym uroku dzieła, błędna wobec tego, co ten film p. t. „Dziesięć przykazań bożych” widzowi podaje. Życie starożytnych Egipcjan, ich miasta, ludzie, stroje, ich przepięknie budownictwo, którego pomniki ludzkość dziś jeszcze podziwia, ich wojsko i sztuka wojenna, niewola żydów, ujarzmionych w niewoli egipskiej, cierpienia ich, wystąpienie na widownię Mojżesza, majestat tej postaci, faraon Ramzes, przejście żydów przez Czerwone morze, Mojżesz na górę Synaj. Nadanie tablic z „Dziesięcioma przykazaniem”, wszystko to tak emocjonuje widza, że ten mimo woli korzy się przed majestatem Boga, i dźry przed tym potężnym regulatorem życia ludzkiego, wyrwitem na tych dwóch tablicach bożych. Jeżeli kto kiedykolwiek nie zawsze i nie wszystkim wierzył w moc bożą i nie zawsze oglądał się na tych dziesięć przykazań, gdy zobaczy ten film, obudzi się w nim choćby i zatwardziały grzesznik sumienie i pokora, która go ku Bogu, tej najprawdziwszej i odwiecznej doskonałości nawróci. Świetność tego obrazu podnosi także i to, że większość scen jest kolorowana, co wrażenie jeszcze bardziej podnosi. Jednym słowem, od kiedy sztuka filmowa istnieje, czegoś bardziej potężnego i pełniejszego emocji dotąd nie było. Kto więc chce wielkich wzmożonych wrażeń doznać, niech przybywa do kina „Kryształ”. Spieszcie zatem, a nie pożałujecie.

— **„Biały Tydzień” w firmie Tadeusz Ferber** Magazyn białawatów przy ul. Gdańskiej 38, róg ul. Cieszkowskiego wzbudza wielkie zainteresowanie. Tłumy kupujących wychodzą z magazynu zadowoleni z taniego, i nadzwyczaj korzystnego zakupu.

Dodać także trzeba, że firma Ferber znana jest firmą w Bydgoszczy, co do bezwarunkowej rzetelności i tanioci, wobec czego ją polecamy. Biały Tydzień trwać będzie do 10. marca.

NIBELUNGI

bez przesady można nazwać ostatnim cudem świata. Nigdy bowiem jeszcze genjusz ludzki nie wspiął się na tak niedoścignione wyżyny zarówno w dziedzinie techniki kinowej, porywającej treści, jak i artyzmu najczystszej wody.

Dlaczego niema człowieka na całej kuli ziemskiej, któryby po obejrzeniu „Nibelungów” nie był olśniony, oczarowany, upojony, wzruszony, zachwycony, rozmarzony i przyjemnie zdziwiony? Dlatego, że „Nibelungi” są owiane rozkoszszym techniem Sztuki, promieniejącym na widza z ekranu i unieszącym jego duszę w zaświaty do cudnej krainy szlachetnego, wielkiego i niepokalanego Piękna. „Nibelungi” wszędzie wzbudzają entuzjazm, upojenie, szal.

Polska współczesna w karykaturze.



Henryk Zbierzchowski

poeta i komedjopisarz, który niekiedy wesoło i satyryczne plody swego talentu zamieszcza w „Dzienniku Bydgoskim”.

— **Pola Negri**, znana czarodziejka, nowym czarem nawskróś fotogenicznych swych oczu, swą porywającą grą, swym temperamentem, swymi w zawrotnym pedzie postępującymi wydarzeniami, swym iście boskim tańcem, dała nam wczoraj wielce emocjonującą ucztę w obrazie „Tragedja Filipa IV-go” czyli „Tancerka Hiszpańska”. Obraz ten to arcydzieło w każdym szczególe — impet, brawura, tańeczny ped zycia, zawiłkiania, intrygi, zdrady, — to charakter tego filmu, lecz zasadą jest malarskość, wykwiłtna estetyka w połączeniu z bogactwem środków technicznych i pomysłowością reżysera.

Dwa lata pobytu w Włoszech zasadniczo wpłynęły na reżysera „Tancerki Hiszp.” Herberta Brenona. Oko jego zdobyło sobie ogromną kulturę, która się sama narzuca w tym kraju, istnieniu muzeum piękna plastycznego. Malarskość stała się tedy punktem wyjścia i celem Brenona, gdy dla innych reżyserów amerykańskich jest ona tylko drugorzędnym rezultatem. Brenon dbał, aby każda poszczególna scena, każde zdjęcie było skończoną, zamkniętą w sobie kompozycją. Udało mu się to znakomicie. Oglądamy w „Tanc. Hiszp.” sceny, technice czarem obrazów wczesnego baroku, czy nawet najnowszych prądów malarstwa włoskiego (czyż scena na rynku, płas papierków nie przypomina żywo „Pań-pań” Severimego?) Nadewszystko zaś wszędzie upaja nas czar Velasqueza (w pejzazach, w prześlicznych scenach z infantem, w bajecznych kostjumach. Ile pracy, ile studjów poświęcono, aby tak cudownie oddać epokę Velasqueza. Zda się powychodziły z jego portretów te postacie karłów, ten wąsaty dworzanin, bajecznie ucharakteryzowany, lub pękaty komik infanta. Brenon daje nam na wskróś malarskie kompozycje rozedrgane tem impetem, który zalewa nasze zmysły jakąś rozkoszną muzyką życia. Typ i ogrom katedry, jak i sceny rynku Madryckiego w obramowaniu wspaniałej architekury czyż nie malarskie? (Jakakolwiek będzie dynamika ruchu w obrazie całość dzięki ramie zawsze będzie artystyczna.) Chwila i wieczność biorą się za hary. Życie i martwość weiska kapitalnych kontrastów.

Brenon w „Tanc. Hiszp.” dał nowe zastosowanie tańców, jako żywiołu w filmie. Jego tańce to pęd nieokiełznanego zycia, to płas kwiatów, poruszanych wichrem. Naprzykład pęd tancerki z przedniego planu, wyrwający się na obraz, przebiegający go i układający się w harmonijną kompozycję w parku przed królową Hiszpanji. Tańce wogóle były najbardziej nie-fotogeniczną postacią ruchu. Tańce źle wychodziły na ekranie, zanadto twarde, kanciaste. Męczyły wzrok. Tutaj z tańca wydobyto plastycznie piękny ruch, dekoracyjną pozę, żywioł życia.

Typ króla Filipa IV-go zasadniczego łowiasa niemniej świetny od jego rozkazu o użyciu broni. Antonio Mareno, wymarzony partner Poli Negri, dał cudowny typ beztróskiego ryceza, który z wesołą brawurą, pełną ujmującego wdzięku, umie szaleć, cierpieć, kochać, umierać, mścić.

Całość (w kinie Liberty) przewspaniała — wrażliwość, wstrząsa, śmiesz, dodaje bodźca do życia — chcemy takich obrazów widzieć dużo.

Z życia sokolstwa dzielnicy Pomorskiej.

W niedzielę wczorajszą odbył się w sali Patzera Zjazd Rady Okręgowej okręgu V. Przewodniczył druh Zmudzński. Z 19 gniazd przybyło 36 delegatów. Obrady były bardzo ożywione. Dotychczasowy zarząd z prof. Mokrzyckim na czele wybrany został ponownie, zaś w miejsce 2 członków, którzy w ciągu roku ustąpili, wybrani zostali druhowie Jabłoński i Skutecki (z gniazda Wilczak). Okręg liczy około półtora tysiąca członków i obejmuje Bydgoszcz, pow. bydgoski i część szubińskiego.

W Nakle odbył się wczoraj Zjazd Rady Okręgowej okręgu VIII, który istnieje dopiero drugi rok. Gniazd liczy 14, z których wszystkie, prócz jednego, przysłały delegatów. Zjazdowi przewodniczył druh profesor Marciniak. Do zarządu, który trzeba było w całości wybrać na nowo, weszli druhowie: prof. Marciniak jako prezes, M. Sikorzyński jako pierwszy wiceprezes, zasłużony organizator St. Małczewski jako naczelnik, a dalej B. Hoppe, A. Piedrota, por. rez. Ziarnek, J. Pawlewski, Strohmerger z Osieka, Łabędzki z Wyrzyska, Smockiewicz z Nakła i Karczór z Miasteczka.

W zjeździe brali udział z zarządu dzielnicowego prof. Mokrzycki i Małczewski, oraz wiceprezes okręgu V red. Teska.

Szczegółowe sprawozdania ukażą się w „Sprawach sokolich”, dodatku do „Dziennika”.

„Bluszcz”

najbardziej ulubione i najpoczytniejsze pismo tygodniowe ilustrow. dla kobiet

obejmuje

całokształt zainteresowań kobiety polskiej. — Obok bogatego działu społeczno-literackiego bardzo obszernie traktowany dział praktyczny (życie kobiece w domu i świecie).

Stale dodatki tygodniowe:

1. Arkusz powieściowy formatu książki
2. cztery strony mód paryskich
3. arkusz wzorów robót ręcznych naturalnej wielkości do kopjowania
4. tablicę krojów.

Prenumerata miesięczna zł 4.80
Numer pojedynczy zł 1.40

Do nabycia w księgarniach i kioskach.

Redakcja i administracja:

WARSZAWA, Rrök. Przedmieście 99.
(Plac Zamkowy).

Konto czekowe P. K. O. nr. 3700.

Tabela wygranych loterii państwowej.

W dwunastym dniu ciągnięcia V. klasy państwowej loterii głównej wygrane padły, jak następuje:

- Zł. 10.000 Nr. 30420.
- Zł. 5.000 Nr. 15173.
- Zł. 3.000 Nr. 768.
- Zł. 2.000 Nr. 35146.
- Zł. 250 Nr.: 7421, 8117, 11419, 12270, 14542, 30640.

W trzynastym dniu ciągnięcia:

- Zł. 5.000 Nr. 23812.
- Zł. 3.000 Nr. 4858.
- Zł. 2.000 Nr. 4676.
- Zł. 1.000 Nr. 40884, 49075.
- Zł. 250 Nr.: 20758, 22325, 25295, 29378.

Nad reorganizacją Związku Obrony Kresów Zachodnich radzilo w piątek w sali obrad Rady Miejskiej szczupłe grono osób, przybytych na zebranie, zwołane przez zarząd powiatowy O. K. Z. Istnieje chwalebny zamiar przyciągnięcia jaknajszerszych warstw do pracy, w tym celu Związek a właściwie jego koto lokalne zamierza oprzeć się na związkach zawodowych. Dotąd cała robota spoczywała na barkach jednostek, chociaż członków w rzeczywistości było około 200. Sprawę reorganizacji uzasadniał p. Dr. Szymański, znajdując posłuch u zebranych. Mimo że nasuwały się wątpliwości co do praktycznego wykonania projektu, przyjętego w tym sensie, iż oddać każdy związek, opodatkując swych członków najmniej każdego po 10 groszy miesięcznie przez co otrzyma odpowiednią ilość delegatów (na każde 12 zł. w stosunku rocznym jeden delegat). Nabrawszy siły, Związek będzie mógł ogarnąć cały okręg nadnotecki, gdzie organizacja taka koniecznie jest potrzebna. Chodzi bowiem o wzmocnienie u nas żywiołu polskiego i o wzięcie w obronę licznych już kolonistów polskich, po części ludzi mało świątliwych, bytujących w dość ciężkich warunkach. Także ziomkom z ziem niewyzwolonych (Warmji, Mazur i Śląska Opolskiego) więcej będzie można pomagać, kształć ich dzieci w tutejszych szkołach i t. d.

Prof. Kaźmierczak gorąco apelował do inteligencji, aby szła między lud, niosąc mu żywe słowo i oświatę. Prof. Stopa z całą życzliwością przyrzekł współpracę nauczycieli szkół średnich i wyższych, tak samo p. rektor Beyer imieniem nauczycielstwa szkół powszechnych obiecał służyć towarzystwom nauką i wykładami.

Przedstawiciele Komitetu Tygodnia Obrony Kresów Zachodnich zreferowali zebranym o wyniku kwestii. Przyniosła ona 4006 zł. rozchodu było 420 zł., tak iż pozostało na czysto 3586 zł.

Samopas biegające psy będą chwytane i oddawane do rakarni. W najbliższym miejskim „Oreodowniku Urzędowym“ ukaże się ogłoszenie policyjne w przedmiocie zarządzeń i środków weter.-policyjnych, mających na celu stłumienie grasującej we Województwie wścieklizny. Po myśli tego mają być chwytane i do rakarni oddawane wszelkie psy, biegające samopas a nie zaopatrzone w obroże oraz markę podatkową.

Letni kurs Uniwersytetu Ludowego w Dalkach. Z początkiem maja 1925 rozpoczyna się kurs letni Uniwersytetu Ludowego w Dalkach i trwać będzie przez 4 miesiące t. j. do końca sierpnia. Kurs letni przeznaczony jest dla dziewcząt po ukończeniu 18 roku życia, umiejących czytać i pisać, które obrały już zdecydowany kierunek życiowy. Kurs ten będzie dla dziewcząt uzupełnieniem braków wykształcenia i wychowania dobrej pracownicy, matki polki, jakich nam w wolnej Polsce jedynie potrzeba. Plan nauki obejmuje. Religie, historje, rachunki, przyrodę, fizykę i chemje, geometrije, astronomje, gimnastykę, śpiew i robotki.

Blizszych szczegolów (co do opłaty utrzymania i nauki) można zasięgnąć w biurze Tow. Czytelni Ludowych w Poznaniu, pl. Wolności 18 lub w Dyrekcji Uniwersytetu Ludowego w Dalkach pod Gniezmem.

Towarzystwo Pszczelarzy na Bydgoszcz i okolice urządziło dnia 21 bm. u p. Zebrowskiego zebranie miesięczne połączone z wieczorkiem rodzinnym. Przewodniczył zebraniu i referat wygłosił prezes honorowy profesor Will. Dobrowa muzyka i różne wesołe niespodzianki dopełniły całości programu. Towarzystwo zwraca się przy tej sposobności do obywateli z prośbą, aby we własnym interesie ochraniano kwiecie wierzbowe i orzech laskowy.

Głosy czytelników.

W sprawie lepszej komunikacji Koronowo — Bydgoszcz wyraża nasz informator wielkie swe zadowolenie z tego, że p. Starosta raczył reagować na jego korespondencję i tak starannie zbadał sprawę tyczącą się kolejki. Widzi bowiem w tem pierwszy krok do naprawy niedomagań, do pewnego postępu w ruchu, tak bardzo nam potrzebnego. Stanowczo atoli odrzuca podsuwaną mu złą wolę, a zaręcza nam i gotów jest wykazać to jeszcze dobitniej, że kierowała go najlepsza wola. Podane zaś dane w numerze 47 Dz. Bydg. opierające się na raportach z 4-go lutego, nie mają żadnego znaczenia, gdyż ową wiadomość odebraliśmy od owego pasażera już w sobotę 31 stycznia.

Pod niemilem wrażeniem podróży podyktowaną mu była owa korespondencja. Podróż zaś odbyła się nie 4-go lutego ale w sobotę 31 stycznia. Nie trudno będzie stwierdzić, że 2 policjantów w ten dzień jechało z Koronowa do Bydgoszczy; w drodze zaś przyłączył się do nich (pono w Wtelnie) jeszcze trzeci policjant, i to również do przedziału dla kobiet; ten jednak nie palił.

Tyle dla wykazania prawdy. Najważniejsze jednak, aby tylko komunikacja była ulepszona.

Zmarznięta chmura.



Opowiadania żeglarzy i myśliwych należą niekiedy do bardzo niewiarogodnych. Ostatnio pojawiła się wiadomość o fenomenie natury, co do której nasuwają się bardzo poważne wątpliwości, oto kapitan pewnego okrętu szwedzkiego opowiada że w okolicy północnych Fiordów on i załoga jego statku widzieli, jak chmura deszczowa ścięta zimnem, zamieniła się w olbrzymiego bałwana ze śniegu i w tej formie z nieba opuściła się na ziemię. Aby temu dziwowisku nadać więcej cech wiarogodności kapitan ów zrobił nawet szkic tej krytycznej sytuacji gdy śnieżna chmura opada na morze. Szkic ten podajemy za szwedzkim piśmie.

Dyrektorzy szkół średnich w obronie swych uczelni.

Szkolnictwo średnie na Pomorzu podnosi się. — Ale wedle stawu grobla. — Protest przeciwko stronnicy i bezsensownej krytyce.

W nr. 18 Słowa Pomorskiego, z dnia 28. I. 1925 r., w artykule p. t. „Zjazd Rady Wojewódzkiej Z. L. N.“ jest mowa o „rozpaczyliwym wprost stanie naszego szkolnictwa, a w głównej mierze szkół średnich“. Sprawa tą zajmował się również „Dziennik Bydgoski“.

Zjazd dyrektorów szkół średnich Okręgu Szkolnego Pomorskiego, odbyty dnia 15 lutego 1925 r. w Grudziądzu, powziął w powyższej sprawie następujące rezolucje:

I.

Nie twierdząc, że szkoły średnie na Pomorzu doszły już do stanu kwitnącego, na co z natury rzeczy nie pozwalał okres przejściowy, oraz znaczny brak kwalifikowanych sił nauczycielskich, stwierdzamy, że szkolnictwo średnie na Pomorzu podnosi się stale z roku na rok — a to dzięki w znacznej mierze wyjątkowej pracy nauczycielstwa, oraz wielkiej i świadomej celu pieczołowitości Kuratorjum naszego okręgu.

Jako ci, którzy stoją na czele szkół średnich i najlepiej znają warunki pracy w tych zakładach i ich obecny stan, protestujemy przeciw twierdzeniu, że stan jest wprost rozpaczliwy. Takie twierdzenie nie jest oparte na rzeczowej znajomości i bezstronnej ocenie stosunków.

Jest ono w wysokim stopniu nietylko krzywdzące dla nauczycielstwa, ale co gorsze, osłabiając zaufanie społeczeństwa, utrudnia szkole należyte spełnienie jej zadań.

II.

Ponieważ od dłuższego czasu toczy się na wiecach i łamach kilku dzienników walka przeciw pewnym szkołom średnim i władzom szkolnym okręgowym popierana nawet przez niektórych posłów, uważamy za swój obywatelski obowiązek przestrzec społeczeństwo przed zgubnymi następstwami takiej akcji. Niewątpliwie ma społeczeństwo prawo do zabierania głosu w sprawach szkoły; spokojna, bezstronna choćby na wet surowa krytyka jest nawet pożądana. Nie powinna ona jednak przerażać się w zawziętą walkę godzącą we władze szkolne i ogół nauczycielstwa.

Nie przecząc bynajmniej, że mogą być wśród nauczycieli jednostki nieodpowiednie, sądzymy, że to nie uprawnia nikogo do ogólnych oskarżeń nauczycielstwa i całej instytucji. Godzi to bowiem już nie w osoby, ale wprost w szkołę. Wielkie zadania wychowawcze i narodowe szkoły są zbyt ważne, aby wolno było na nieodpowiedzialnych wiecach zohydzać i poniżać jej pracowników.

W imię dobra młodzieży powierzonej naszej opiece, w imię drogiej nam wszystkim szkoły polskiej musimy sprzeciwić się takiemu postępowaniu, które może spowodować nader szkodliwe skutki dla całego społeczeństwa i Państwa.

Grudziądz, dnia 15 lutego 1925 r.

Dyrektorowie pomorskich szkół średnich państwowych.

- 1. (—) Augustyński (Grudziądz), 2. (—) F. Bieszak (Chojnice), 3. (—) A. Bonin

- (Chełmża), 4. (—) J. Dutkowski (Nowe miasto), 5. (—) J. Exner (Grudziądz), 6. (—) J. Kontek (Kościerzyna), 7. (—) Dr. L. Kochanny (Świecie), 8. (—) J. Kydryński (Gniew), 9. (—) Dr. Malicki (Brodnica), 10. (—) Dr. Markowski (Wąbrzeźno), 11. (—) Dr. Mianowski (Toruń), 12. (—) H. Miączyński (Tczew), 13. (—) J. Podoba (Lubawa), 14. (—) J. Poppel (Starogard), 15. (—) Dr. Rediger (Chełmno), 16. (—) J. Starkłówna (Tczew), 17. (—) J. Szmyt (Chełmno), 18. (—) W. Urbanicki (Wejherowo), 19. (—) A. Zasso-wski (Grudziądz).

Dyrekcijna Rada Kolejowa.

Wobec kończącego się pierwszego okresu Dyrekcyjnej Rady kolejowej, zarządził p. Minister Kolei ogólne wybory na drugi okres trzyletni D. R. K. w Gdańsku. P. Minister Kolei rozdzielił mandaty na Województwa, miasta, powiatowe ciała samorządowe i organizacje gospodarczo-społeczne w sposób następujący:

Województwo Pomorskie — 3 członków i 3 zastępców;

Województwo Poznańskie — 1 członek i 1 zastępcę;

Miasta: Bydgoszcz, Toruń, Grudziądz, Tczew — każde po 1 członku i 1 zastępcy;

Powiaty Województwa Pomorskiego: Brodnica, Chełmno, Chojnice, Działdowo, Grudziądz miasto, Grudziądz wieś, Kartuzy, Kościerzyna, Lidzbark, Lubawa (Gniew), Puck, Sępólno, Starogard, Świecie, Toruń miasto, Toruń wieś, Tuchola, Tczew, Wąbrzeźno i Wejherowo — łącznie 4 członków z Wojew. Pozn. i 4 zastępców (z Wojew. Pozn.);

Bydgoszcz i Wyrzysk — łącznie 4 członków (z Wojew. Pomorsk. oraz 4 zast. (z Woj. Pomorskiem);

Organizacje gospodarczo-społeczne: Izba Przemysłowo-Handlowa Grudziądzko-Starogardzka, Izba Przemysłowo-Handlowa Bydgoszcz, Izba Przemysłowo-Handlowa Toruń, Izba Rzemieślnicza Grudziądz, Związek Fabrykantów Poznań, Związek Kupców Samodzielnych Grudziądz, Patronat Spółek Zapróbekowych gosp. Poznań, Pomorska Izba Rolnicza Toruń I, Związek Przemysłu Cukrowniczego b. Dzielnicy Pruskiej Rz. Polskiej T. Z. w Poznaniu, Związek Fabrykantów w Bydgoszczy, Związek Kolek Rolniczych Toruń razem ze Związkiem Producentów Rolnych w Poznaniu — każde po 1 członku i 1 zastępcy.

Wybory we wszystkich grupach wyborczych winne być ukończone do 10-go marca 1925, celem umożliwienia zwołania w nowym składzie posiedzenia Dyrekcyjnej Rady najpóźniej do końca marca b. r. i dokonania na tem posiedzeniu wyboru jednego przedstawiciela Dyrekcyjnej Rady Kolejowej. Interesowane w wyborach Województwa, miasta, ciała samorządowe i organizacje gospodarczo-społeczne, zawiadomi się osobnym piśmie o składzie komisji skrutacyjnej.

Podziękowanie. Na podtrzymanie tutejszego Schroniska dla Niewidomych złożyli łaskawie: Firma „Brzeskiauto“ Poznań 50 zł., Powiatowa Kasa Komunalna Międzychód 50 zł., p. Idzikowski ul. Gdańska z koncertu Bielajewa 10 zł., Pow. Kasa Kom. Szamotuły 150 zł., Magistrat Zduny 2 zł., Zakłady Przemysłowe w Nieżychowie 50 zł., Kółko Rolnicze Kościelec 20 zł., p. Mikołajczak z odbytej zabawy dziecięcej dnia 15. lutego w hotelu pod Orłem 50 zł.

Wszystkim ofiarodawcom, składa Kuratorjum Schroniska serdecznie Bóg zapłać i prosi o dalszą współpracę nad utrzymaniem Schroniska.

Na odnowienie Fary złożyli:

- M. Wilhouse 100 zł., Dobrzyński 8 zł., T. Kajut 50 zł., Weyna 10 zł., Słomkański 50 zł., Wesołowska 67,36 zł., Karbit Wielkopolski 1000 zł., O. Bloch 100 zł., Gierszewski, sąd polubowy 20 zł., Małki Chrześc. 30 zł., Gierszewski sąd pol. 10 zł., Hurlownia drzewa „Wisła“ T. A. 1000 zł., Witold Kabat 450 zł., Małki Chrześcijańskie 15 zł., Tow. Robotników polskich przy Farze 100 zł., Małki Chrześcijańskie 20 zł., St. Zakszewski 100 zł., Gierszewski, sąd polubowy 7 zł., Jóźwiak 20 zł., Tow. Kupców z okazji poświęcenia Resursy Kupieckiej 50 zł., Gierszewski, sąd polubowy 15 zł., W. Stachowski 50 zł.

Szlachetnym ofiarodawcom serdecznie Bóg zapłać!

Komitet odnowienia Fary:

- Ks. prałat Malczewski, Red. Fiedler

Zebranie zarządu Związku Ociemniałych Wojaków odbędzie się w Domu Ociemniałych Żołnierza w czwartek, dnia 5. marca o godzinie 4 popoł. na które uprzejmie zaprasza Perzyński, przewodniczący.

DZIAŁ GOSPODARCZY.

Wystawa Rolniczo-Przemysłowa w Grudziądzu.

Prace organizacyjne wystawy rolniczo-przemysłowej w Grudziądzu posuwają się stale naprzód. Z ostatnich prac komitetu wykonawczego wymienić należy konferencję, która odbyła się 2-go bm. w departamencie marynarki handlowej M. P. i H. pod przewodnictwem komandora Pistla i z udziałem przedstawicieli: M-stwa Rolnictwa dra Borowika, Ligi Morskiej i Rzeczej inżyniera Rumla i komitetu wystawy dyrektora Bielskiego.

Na konferencji postanowiono utworzyć na wystawie dział morski, podzielony na 4 następujące oddziały:

1) Fizjografia wybrzeża i morza polskiego (organizuje dr. Borowik).

2) Porty i marynarka (organizują komandor Pistel i komandor Morgulec).

3) Handel zamorski (do organizacji tego działu uchwalono zaprosić p. Tadeusza Marchlewskiego, prezesa związku Tow. kupieckich na Pomorzu).

4) Rybołówstwo (organizacji podjął się dr. Lubecki z M-stwa Rolnictwa).

Admirał Porebski obiecał poparcie przy organizacji działu marynarki wojennej.

Budżet działu morskiego ustalono na 10.000 zł. Z funduszu tego ma być wystawiony specjalny pawilon.

W sprawie dalszego finansowania wystawy przewidziana jest w najbliższym czasie konferencja wojewody pomorskiego Dra Wachowlika z władzami centralnymi.

Jakie podatki trzeba zapłacić w marcu.

Warszawa, 29. II. (PAT). Ministerstwo Skarbu przypomina płatnikom, że w marcu b. r. przypadają do zapłaty następujące ważniejsze podatki bezpośrednie:

1) pierwsza rata państwowego podatku gruntowego od dnia 15 marca;

2) miesięczna wpłata podatku przemysłowego od obrotu z poprzedniego miesiąca do dnia 15 marca,

3) podatek przemysłowy od obrotu za drugie półrocze 1924 r. uwidoczony w nakazach płatniczych, względnie w imiennych listach płatników od dnia 15 marca,

4) podatek dochodowy od uposażeń służbowych w ciągu 7 dni po dokonaniu potrąceń,

5) nadto płatne są podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w marcu b. r.

Karakułowe futra wkrótce potanieją.

Nastąpił to wskutek wzmocnienia produkcji skór w Bucharze.

Buchara, państewko położone na południowo-wschodnim krańcu dawnego państwa carów, na drodze do Indji, dostarczała przed wojną rocznie około trzech milionów sztuk skórek karakułowych. Drogocenne futerka te skupywane na miejscu przez przedstawicieli firm światowych, nasycali w zupełności rynki całego świata. Z chwilą gdy Buchara stała się państewkiem związkowym republiki sowieckiej, nastąpił okres upadku gospodarczego i dezorganizacji. W roku 1920 produkcja prawie zupełnie zamarła. Następnie z lekka zaczęła się podnosić. W roku 1923 podaż wynosiła zaledwie 300 tysięcy sztuk, w roku ubiegłym podniosła się do 500 tysięcy. Z tego państewko instytucje sowieckie zakupiły dla eksportu zagranicą 300 tysięcy, resztę przeschumlowano do Persji i Afganistanu za herbatę. Cena zakupu wynosiła w roku ubiegłym przeciętnie 6 do 8 rubli złotych za sztukę. Teraz należy się spodziewać podniesienia produkcji przynajmniej w dwójnasób. Wobec tego ceny za karakuły w niedalekiej przyszłości prawdopodobnie spadną wydatnie.

Uczmy się od nowa oszczędzać!

Złoty już da się składać i oprocentowywać. Uczmy się liczyć. Egzystencja wielu rodzin mogłaby przy ich dochodach być wiele lepsza, gdyby wzięto ołówki w rękę. Oto hasła, które rozbrzmiewają teraz powszechnie. „Selpe helpe“. Spolecznik znalazł na to radę — w księgarniach pojawiła się książka rachunkowa p. t. „Budżet domowy“, której patronuje p. premier Grabski, a specjalny komitet konkursowy ogłasza nagrody za jej prowadzenie w sumie: 1000 zł., 600 zł., 500 zł., 250 zł., 5 po 150 zł., i liczne po 100 zł. Ubiegać się o nagrodę może każdy, kto prowadzi książkę bez przerwy przynajmniej w ciągu 6 miesięcy. Poza tem krótszy konkurs

Zaburzenia w obiegu walutowym.

Popadliśmy z jednej ostateczności w drugą. — Kłopot z bilonem.

Wedle oświadczenia Rządu rynek nasz wewnętrzny nasycony jest dostatecznie znakami obiegowymi i to nie tylko biletami złotowymi, ale i bilonem kruszcowym. Jeżeli tak jest rzeczywiście, to nie powinno by się odczuwać owego dotkliwego braku gotówki, na który wszyscy narzekają, mimo, że pewien wcale pokaźny procent tego nasyceńca zawdzięczamy nie walucie własnej, lecz obcej, zwłaszcza dolarowej.

Brak gotówki daje się czuć zresztą nie z powodu niedostatecznego nasyceńca nią rynku handlowego, lecz z powodu niedostatecznego jej obiegu. Posiadacze gotówki są dziś nie liczni, a wiedząc, z jakim trudem ją zdobyli, usiłują nie pozbywać się jej w obawie, że potem już jej nie dostaną w razie potrzeby. Jest to objaw wprost przeciwny walucie markowej w jej stadium końcowym, gdy to każdy pozbywał się gotówki zaraz w chwili jej otrzymania. Powodem braku gotówki jest chwiejność podstaw kredytowych, a tego żadne eksperymenty walutowe nie usuną.

Inna rzecz jest ze stopniem nasyceńca względnego różnymi znakami obiegowymi

i tu o równowadze jeszcze mówić nie można. Przesycony, zalany jest wprost rynek znakami drobnymi, pół, jedno i dwu-złotowymi, a brak dotkliwy jest znaków większych i średnich. Jeszcze gorzej jest z drobną monetą zdawkową, bo bilonu jedno- i dwugroszowego, a nawet pięcio-groszowego, brak wielki ze szkodą ludności najuboższej.

Jakby w potwierdzeniu powyższych wywodów jeden z wielkich przemysłowców donosi nam:

Dzienne wpływy mojego przedsiębiorstwa składają się 80 proc. z bilonu. Czyli że codziennie kasa moja wykazuje około tysiąca złotych monetą groszową.

Co ja z tem mam począć? Gdzie ten drobiazg wymienić? Polski Bank nie przyjmuje bilonem więcej jak 50 zł., to samo Kasa Skarbowa. Niedawno o mało niezaprotestowano mi weksle, ponieważ Bank nie chciał przyjąć paruset złotych w 20-groszówkach.

Tym perypetjom władze powinny zaradzić.

Komunikat Rolny.

Podajemy członkom naszym płace dla robotników rolnych na miesiąc luty 1925 r. obliczone na podstawie ustalonej ceny żyta za 50 kg. 16,— zł.—

Województwo Poznańskie.

Reszta powiatów:	Powiat inowrocławski i strzeliński:
żyta rocznie: — Ordynariusze: — miesięcznie: —	żyta rocznie: — miesięcznie: —
7 centn. ręczniacy w mies. styczniu 9,85 zł.	8 ctr. 10,65 zł.
8 ctr. skotarze i stróże „ 10,65 zł.	9 ctr. 12,— zł.
9 ctr. fornale „ 12,— zł.	10 ctr. 13,35 zł.
10 ctr. włódarki i stangreci „ 13,35 zł.	10 ctr. 13,35 zł.
12 ctr. rzemieślnicy „ 16,— zł.	12 ctr. 16,— zł.

W całym Województwie:

dziennie chałupnicy:	dziennie:
18 funtów w miesiącu lutym	2,90 zł.
na 1 godzinę: — kobiety	na godzinę:
1 3/4 funt	0,28 zł.

Zaciąg.

dziennie:	w miesiącu lutym	dziennie:
4 1/2 funt. — Kategoria I. b chłopcy i dziewczęta od lat 15—16		0,70 zł.
7 1/2 „ — „ II. a chłopcy i dziewczęta od lat 16—18		1,20 zł.
9 „ — „ II. b dziewczęta ponad lat 18		1,45 zł.
11 1/2 „ — „ III. chłopcy od lat 18—21		1,85 zł.
18 „ — „ IV. chłopcy ponad lat 21, wykonujący wszelką pracę męską i do kosi		2,90 zł.

Sezonowi miejscowi i pozamiejscowi.

dziennie:	w miesiącu lutym	dziennie:
11 funt. — Kategoria III. a dziewczęta i chłopcy od lat 16—18		1,75 zł.
12 „ — „ III. b dziewczęta ponad lat 18		1,90 zł.
14 1/2 „ — „ II. chłopcy od lat 18 do 21 wykonujący wszelką pracę męską i do kosi		2,30 zł.
23 „ — „ I. chłopcy ponad lat 21, wykonujący wszelką pracę męską i do kosi		3,70 zł.

Zjednoczenie Producentów Rolnych

(—) w. z. Obara

Zjednoczenie Zawodowe Polskie

Związek Rob. Rol. i Leśnych

(—) Piotr Winowski

Związek Zawodowy Robotników Rolnych Rzeczypospolitej Polskiej

(—) St. Kielbasiński

Arbeitgeberverband

(—) Friederici

Za Chrześcijańskie Zjedn. Zaw.

na Poznań i Pomorze

(—) St. Bresiński

za odpowiedzi na pytania, zamieszczone w książce (w 2 wydaniu) — zapowiada wydanie 23 nagród już 20 marca br. Cena 1 złoty, okładka dwukolorowa, z autografem Grabskiego, papier dobry, piśmienny, rubryki celowe, zawierające zestawienia nie tylko miesięczne, ale i roczne, pranie bielizny, i t. p. Jest to prawdziwa przysługa dla całego społeczeństwa, — a przedewszystkiem dla inteligencji i ludzi pracy.

Współpracownicy p. Karłowskiego w rokowaniach handlowych z Niemcami.

P. Karłowski, prezes delegacji polskiej do rokowań handlowych z Niemcami, zwrócił się do pp. senatora Bartoszewicza i p. sła Diamanda z prośbą o współpracę w delegacji. Pp. Bartoszewicz i Diamand wyrazili swą zgodę na współpracownictwo w delegacji polskiej. Delegatami upoważnionymi do podpisania traktatu pozostają nadal pp. prezes Karłowski i dyrektor Tenbaum.

Emeryci wszystkich trzech zaborów — łączcie się!

Pp. emerytów państwowych wszystkich dykasterji z wszystkich trzech zaborów zapraszamy na zebranie, które się odbędzie w Gnieźnie dnia 8 marca br. o godzinie 4-tej po południu w Hotelu Europejskim. Referat o sprawie emerytalnej wygłoszą posłowie z Chrześcijańskiej Demokracji. Ze względu na bardzo ważne sprawy upraszamy o jak najliczniejsze przybycie. Za Komitet, Walenty Kostewski.

Jakie wymiary musi mieć kuferek rekruta?

Ministerstwo Spraw Wojskowych komunikuje, że przybywający do oddziałów rekrucji, przynoszą ze sobą niejednokrotnie kufarki zbyt wielkich rozmiarów, które nie pozwalają na umieszczenie ich pod łózkami, jak tego wymaga przepisy regulaminu służby wewnętrznej. Ze względu na to, ustaliło Ministerstwo Spraw Wojskowych następujące maksymalne wymiary kuferek rekrucji:

wysokość 38 cm.
szerokość 40 cm.
długość 60 cm.

Celem wprowadzenia kuferek powyższych rozmiarów w ciągu najbliższych lat w powszechne użycie, Powiatowe Komendy Uzupełnień będą podczas poboru udzielać poborowym odpowiednich pouczeń, bądź ustnie, bądź zapomocą obwieszczeń ostrzegających ich zarazem że w razie niezastosowania się do podanych wyżej wymagań, kufarki po przybyciu rekrutów do oddziałów złożone będą w składach.

— Uczęcie się batki! Nie poras pierwszy

zwracamy się do naszych Czytelniczek z apelem, aby uczyły się tej przepięknej sztuki stosowanej, która daje im artystyczne zajęcie i chleb w rękę, a batyk coraz bardziej wchodzi w modę, i trudno będzie nastarczyć zamówieniom, które nawet z Warszawy nadchodzą. Nowy kurs batyku rozpoczyna z początkiem marca p. Gürschingerowa (ul. Wincentego Pola 6). Niepotrzebna jest do niego znajomość ryunków, jak to mylnie niektóre panie twierdzą. Rysunek do batyku wykonuje się na drodze mechanicznej. Wystarczy pewna doza inteligencji, a gdy się jeszcze posiada do tego trochę gustu i poczucia estetycznego, to można sobie wykonywaniem tej umiejętności nawet dostatekni być ugruntować. POCO cisnąć się do biur i kantorów, i męczyć się cały dzień za głodową placę, skoro można zostać niezależną i wykonaniem artystycznych rzeczy zapewnić sobie wielkie dochody.

AKCJE.

Poznań, 27. 2.

(w Złotych Polskich)

B. Przemysłowców	6,25
Bank Związku Sp. Zarobkowych	11,25
P. Bank Handlowy	3,50
Poznański Bank Ziemian	3,50
Bydgoska Fabryka Mydeł	1,50
Cegielski	0,75
Haitwie Kantorowicz	5,50
Roman Mav	34,00
Młynotwórnia	1,00
Pozn. Spółka Drzewna	1,10
Bracia Stabrowscy	0,99
Wisła Bydgoszcz	12,00

Targ na bydło.

Notowania Rzeźni Miejskiej w Poznaniu.

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji No-

Bydło:

pełnomiesięczne wytuczony woły od lat 4 do 7 78—młode miesiste nie wytucz. st. wytucz. 62—64 miernie odzyw. m? dobrze odzyw. — st 52—54

Płacono za 100 kg. żywej wagi:

„ cielęta	I.	86—90
„ „	II.	76—
„ „	III.	60—68
„ owce	I.	51—52
„ „	II.	—
„ „	III.	—
„ świnię	I.	114—116
„ „	II.	110—112
„ „	III.	100—104

Przebieg targu ożywny

Z GIEŁDY.

Warszawa, 29. 2. (AW.) not. prw

Dolary	5,18 1/2 zł.
Funtv szterlingów	24,76 zł.
Franki francuskie	za 100—27,00 zł.
Franki belgijskie	—26,13 zł.
Korona austriacka	— zł.
Korona czeska	— zł.
Frank szwajcarski	99,85 zł.
Włoskie liry	21,02 1/2 zł.
Marka niemiecka	124 1/2—123 1/2 zł.

Tendencja prawie utrzymana.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Poznań (AW.) z dnia 27. 2.

oco Poznań za 100 kg. (2 centnary) w ładunkach wagonowych.

Cena za 100 kg.	od zł.—do zł.
Zyto	37,25—31,25
Jęczmień browarny	26,50—28,50
Mąka żytnia 65% wł. worka	—46,50
Mąka żytnia 70% z workami	41,50—43,50
Mąka pszenna 65% wł. worka	54,50—57,50
Ospa żytnia	20,50—
Pszenica	37,50—39,50
Owies	20,00—20,50
Ospa pszenna	21,50—
Ziemiaki jad. ryche	—
Ziemiaki fabryczne	4,80—
Łubin niebieski	10,50—12,50
Łubin żółty	14,00—16,00
Groch polny	21,00—24,00
Groch wikt.	30,00—34,00
Seradela nowa	14,00—16,00
Płatki ziemn.	22,00—23,00
Koniczyna czerwona	16,00—23,00
Koniczyna szwedzka	100,00—130,00

Ziemiaki przy st. nadgr. ponad notowania. Usposobienie słabe.

Z PROWINCJI.

Nako. Czytelnia dla Kobiet dziękuje wszystkim gościom za tak liczny udział w „Kiermaszu międzynarodowym“ dnia 15 lutego, oraz wspaniałomyślnym ofiarodawcom za datki tak pieniężne jak i dary do bufetu, których wyszczególnienie nastąpi na zebraniu odbyć się mającym w niedzielę 1 marca. Ogólny dochód wynosi 1518 zł., na czysto zostało 827 zł., co umożliwi nam w znacznej mierze powiększyć i ulepszyć bibliotekę, oraz zaabonować różne tygodniki ilustrowane, które wykładac się będzie w naszej czytelnicy.

Przy tej sposobności apelujemy do wszystkich Pań nie należących do naszego stowarzyszenia o zgłaszanie się na Członków.

Za Zarząd:

Janicka
prez.Sowińska
sekr.

Z Wyrzyska piszą nam: Z końcem stycznia br. grono rzutkich i energicznych obywateli powołało do życia nową spółdzielnię pod firmą Letnisko i Komunikacja Wyrzysk-Osiek, Spółdz. z ogr. odpow. w Wyrzysku.

Pierwszym celem spółdzielni, który w międzyczasie już w głównej mierze osiągnięto, było usunięcie dotychczasowej bolączki t. j. nawskroś marnej komunikacji między stacją kolejową Osiekiem a miasteczkiem powiatowym Wyrzyskiem.

Obecnie kursuje stale na tej linii samochód osobowy (autobus na 16 osób) urządzony z komfortem wielkomięjskim, a w dniach najbliższych uruchomi się ma jeszcze drugi taki sam wehikuł.

Zelazna, niczem niestrudzona wola i chęć niezłomna pracy wspólnej dla dobra ogółu przez podniesienie dobrobytu i znaczenia miasta z wyzyskaniem jego naturalnego położenia romantycznego i klimatu uzdrawiającego — oto najprzedniejsze cechy charakterystyczne tej młodej organizacji ideowej, która na sztandarze swym wypisała hasło:

Wspólną pracą — wspólnym trudem
Dokazemy wielkich rzeczy
Ze i wróg nam nie zaprzeczy,
Ze czyn dla nas nie jest cudem.

Młodej tej sympatycznej spółdzielni o celach tak wzniosłych śmiało nakreślonych a tak żywotnych oraz jej twórcom nieugiętym i współpracownikom w dalszej pracy „Szczęść Boże“!

Marjan Miś — Różycki.

Witkowo. W środę, dnia 4 marca rb odbędzie się w tut. mieście jarmark ogólny. Spęd byłby rogatego z miejscowości nieobjętych zarazą płucną jest dozwolony.

Mogilno. Jarmark ogólny odbędzie się w tutejszym mieście w wtorek, dnia 3-go marca br. Zwierząt racicowych na jarmark wprowadzać nie wolno.

— Zniżka drożyny w lutym. Urząd Statystyczny donosi nam, że w mieście Bydgoszczy niższa drożyna w miesiącu lutym 1925 r. wynosi 0,25 procent.

Ważne dla Inwalidów Wojennych, Wdów i Sierot po tychże, i po poległych.

Częste zgłaszanie się inwalidów, wdów po poległych i pozostałych po nich rodzin tak do tut. Związku, jak i do Likwidatury Rent przy Izbie Skarbowej, z prośbą o informację co do wysokości, przypadającego im zaopatrzenia, spowodowały nas do zebrania w Likwidaturze Rent potrzebnych dat i opracowania tabelarycznego zestawienia ustawowych należności inwalidzkich i pozostałych po nich wdów, sierot i rodziców za czas od 1. maja 1921 do po dzień dzisiejszy.

Wysokość należności za dalsze miesiące br. będzie ogłaszana po zasięgnięciu informacji w Izbie Skarbowej w naszym piśmie, — tygodnik „Inwalida“ i na podstawie tych ogłoszeń, będą mogli nabywcy tych zestawień należności wpływać sobie bieżące należności w rubrykach na ten cel wydrukowanych.

Mając jedynie na względzie odczuwany przez ogół interesowanych brak takiego informatora, daliśmy wydrukować na razie 5000 sztuk w formie zeszytu, o objętości 16 stron, w tem przekonanemu, że każdy z interesowanych skorzysta z ofiarowanego podręcznika za cenę 1 zł. za zeszyt, które będą do nabycia w każdym Kole Związku Inwalidów Wojennych.

Kola Związku Inwalidów wojennych, Izby Skarbowej, P. K. U., sekretarze gminni, P. P. Adwokaci, i t. p. nabywać mogą table w większej ilości po cenie 80 gr. za sztukę za poprzednim nadesłaniem należności w Powiatowym Kole Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej w Krakowie, ul. Podzamcze 30.

Perły zakopane na cmentarzu.

Sensacyjna kradzież w skarbcu kościoła w Żarnówcu. — Niesumieny kościelny okradał skarbiec od 11-tu lat.

„Słowo Pomorskie“ pisze:

Według informacji, jakie otrzymaliśmy z komendy pow. pol. państw. w Pucku, dnia 14-go b. m. zauważono przy jednym z ornatów znajdującym się w skarbcu kościelnym brak wielkiej ilości pereł. Przy powierzchownym obliczeniu ustalono liczbę ponad 500 sztuk. Podeirzenie na popełnienie owej kradzieży padło na zakrystjana Jednachowskiego Bernarda, który posiadał klucz od skarbcu oraz jego synów Jana i Józefa. Przy rewizji w wymienionych nie znaleziono pereł, lecz 5 książeczek depozytowych, wykazujących lokatę większych sum pieniężnych w Banku Kaszubskim w Wejherowie i to już od roku 1913. Ponieważ podejrzani nie umieli się wytłumaczyć ze znalezionych depozytów zostali przyaresztowani.

W czasie przesłuchów u sędziego w Pucku Bernard Jednachowski przyznał się do kradzieży pereł i wskazał miejsce na cmentarzu w Żarnówcu, gdzie je przechowywał. Na wskazaniem przez sprawcę miejscu odkopano w małej butelce pereł w ilości 112 sztuk.

Po powrocie z podróży tamtejszego proboszcza ks. Reicha, stwierdziła policja przy dokładnym obliczeniu brak około 1000 pereł. W sprawie tej energiczne śledztwo prowadzi komendant pol. państw. p. Hermula. Uderzającym jest, że kradzieże pereł w skarbcu podobno systematycznie popełniane były od blisko 11 lat i nie zostały zauważone. Fakt ten nie świadczy zbyt pochlebnie o gospodarce i opiece nad inwentarzem kościelnym, znajdującym się w skarbcu.

Straszliwa katastrofa samochodowa pod Londynem.

Londyn, 1. 3. W okolicach Londynu zdarzyła się straszliwa katastrofa samochodowa, podczas której straciło życie 23 osoby.

Wielki samochód ciężarowy, którym powracał do domu orszak weselny, liczący 31 osób, spadł na gościńcu w rów, przewracając się i przykrywając pasażerów.

Skutkiem eksplozji benzyny, płomienie ogarnęły cały samochód tak, że przeważna część jadących spaliła się pod wozem. Uratowani, którzy wyszli z lekiami tylko ranami, byli ogarnięci taką paniką, że uciekli, pozostawiając bez ratunku swych towarzyszy.

Szczętnie. Spłonęło 500 domów, przyczem zginęło w płomieniach 30 osób, a 38 ciężko pokaleczonych zostało.

Bestjałskie mordowanie komunistów.

Z Moskwy donoszą: Komunikat prasy sowieckiej „z frontu walki z sielkorami“ z ostatniej daty zawiera między in. następujące dane: We Władzimiru zamordowano komunistkę-sielkora Subbotinę, w Wielkim Ustingu jednego „sielkora“ zabito, drugiego raniono. W Irkucku skazano na rozstrzelanie niejakiego Putina, który zamordował „rabkora“ (korespondenta robotniczego) Nesterowa. W rejonie czuwackim miejscowi obłopi zamordowali korespondenta Grigorjewa w następujący sposób: Pobili go dotkliwie, wykręcili mu nogi i ręce, a następnie półmartwego rzucili do rzeki. Zauważywszy jednak, że Grigorjew jeszcze daje oznaki życia, zdarł mu z głowy skórę i rzucił z powrotem do wody. Sprawców ujęto.

Takie same wiadomości nadechodzą codziennie ze Smoleńska, Charkowa, Odessy, Mikołajewska i innych miejscowości.

Kto się spóźnił

z odnowieniem przedpłaty za „Dziennik Bydgoski“ na dwa miesiące i nie zamówił pisma naszego w czasie do 25-go bm u listowego i w urzędach pocztowych, niech raczy bezwzględnie wysłać bezpośrednio do administracji naszej 2,16 zł (i 20 gr na kalendarz książkowy) za marzec, a my prześlemy wysyłkę pisma miejscowej poczty.

Upraszamy przeto z zaabonowaniem nie zwlekać i pismo nasze zamówić jak najprędzej.

Z ostatniej chwili.

Stan zdrowia kardynała Gaspari'ego pogorszył się.

Rzym, 1. 3. Kardynał Gaspari, sekretarz stanu Ojca św. zachorował na influencję.

Jak donoszą dzienniki w ostatniej chwili, stan kardynała znacznie się pogorszył i istnieją poważne obawy o jego życie.

Eksplozja, która zabiła 100 osób.

Rio de Janeiro, 28. 2. (PAT). W Niteroy (?) nastąpiła eksplozja magazynu materiałów wybuchowych. Około 100 osób zostało zabitych, a blisko 600 odniosło rany 3000 domów uległo zniszczeniu.

Ameryka drżała.

Nowy Jork, 1. 3. (PAT). Trwające 2-minutowe trzęsienie podziemne dało się odczuć w Nowym Jorku na przedmieściach jakoteż w rozmaitych stanach i Montrealu.

Sąd na zdrajców.

Donoszą z Lucka, że proces przeciwko czterem postom, wydanym sądom przez Sejm, odbędzie się z początkiem marca w Krzemieńcu. Akt oskarżenia jest już wygotowany i przestany do sądu okręgowego w Równem. Oskarżenia odpowiadają z wolnej stopy.

Rozprawa przeciwko posłowi Łańcuckiemu odbędzie się przypuszczalnie w połowie marca w Przenyslu. Obrony podjął się adw. Landau. (Naturalnie!)

Spłonęło miasto egipskie.

Z Kairu donoszą, że miasto Rahmanieh zniszczone zostało przez pożar prawie do-

— Wieczorek szkolny. Staraniem grona nauczycielskiego tut. szkoły wydz. żeńskiej, odbędzie się jutro, t. j. we wtorek wieczorem w sali Resursy Kupieckiej (Troadero) wieczór atrakcyjny, o bardzo zajmującym programie. Dochód przeznaczony na bibliotekę szkolną. Cel godzien poparcia.

— „Cyrano de Bergerac“ w kinie, to rzecz niezwykła, gdyż praktyka dowiodła, że w szeregu wypadków porównanie tej samej sztuki, widzianej na scenie i ekranie, wypada na korzyść ekranu, operującego możliwością przetrucania akcji co chwila z miejsca na miejsce, podczas gdy w teatrze, jest ona z konieczności włożona w dekoracyjne ramy danego aktu. Główną oś, tego najcudowniejszego poematu Rostanda, jest postać tytułowego bohatera Cyrana, wspaniale odtwarzanego przez Pierre Magnier, wydobywając z niej wszystkie tony rycerskości, a także dużo pierwiastka poematycznego, uroczą zaś i utrzymaną w stylu wykwiłtnisję Roksany wcielił przepiękna Linda Mogiła.

Obraz zdumiewa bajeczną wystawą, wierszem zachowaniem stylu epoki, i znakomitą operowaniu tłumami. W tym też wypadku, udanie wypadło zastosowanie barw naturalnych, uwydatniającego koloryt epoki i ciekawe, jako eksperyment techniczny.

Kino „Nowości“ wystawia całość 12 aktów tego rycerskiego poematu, który śledzą widzowie z zainteresowaniem od początku do końca.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Tow. Śpiewu „Dzwon“. Zebranie miesięczne odbędzie się we wtorek, dnia 3 marca rb. o godz. 8 wiesz. w szkole na Okołu. O liczny udział proszą zarząd.

Zebranie zarządu w poniedziałek, 2. 3. rb. o godz. 7 u drh. prezesa. Zarząd.

(5306) Tow. Powstańców i Wojaków „Macierz“. Zebranie plenarne odbędzie się w poniedziałek o godz. 7-mej w lokalu Patzera. Zebranie zarządu w sobotę o godz. 6-tej. Komplet pożądan.

(5314) Bacznoci Towarz. Oświatowe „Lech“. Posiedzenie w poniedziałek 2-go bm. na salce posiedzeń 3. Maja przy Placu Piastowskim o godz. 8-mej. Wykład p. prof. Sygnarskiego.

(5116) Towarzystwo Kupców. Członkowie udający się na targi lipskie wzg. ednie wiedeńskie zechcą podać datę wyjazdu do Sekretarjatu.

Towarzystwo Kupców. Zwyczajne roczne Walne Zebranie odbędzie się w środę, dnia 4 marca b. r. o godz. 20-ej w sali Resursy Kupieckiej.

5106) Zebranie Związku Wermistrzów polskich odbędzie się w poniedziałek, dnia 2. marca o godz. 7 wiesz. w restauracji p. Sumińskiego, ul. Łokietka 18. O liczny udział proszą zarząd.

Związek Handlowców. Zebranie zarządu odbędzie się w poniedziałek dnia 2. marca o godz. 8-mej w Sekretarjacie.

Związek Handlowców. Zebranie plenarne odbędzie się we środę, dnia 4 marca o godz. 8-ej w lokalu Lenginga. Między innymi na porządku dziennym wykład p. prof. Albrichta a temat Organizacja sportowa. O liczne i punktualne przybycie proszą Zarząd.

„Hallerczyki“! Plenarne zebranie Placówki Bydgoskiej Związku Hallerczyków odbędzie się we wtorek, dnia 3-go marca o godz. 7-mej wieczorem w Ognisku.

Zebranie Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego, filja stolarzy, odbędzie się we wtorek dnia 3 b. m. wieczorem o godz. 7-mej w „Ognisku“ ul. Jagiellońska 71. O liczny udział proszą Zarząd.

5314a) Tow. Śpiewu „Hala“. Lekcja śpiewu odbędzie się w poniedziałek, dnia 2. marca o godzinie 8 wiesz. w Ognisku. Zarząd.

„Sokół Bydgoszcz I“. Posiedzenie Zarządu i Rady odbędzie się w poniedziałek dnia 2. marca b. r. o godz. 7.30 wieczorem w lokalu p. Zołkiewicza przy ul. Śniadeckich 18.

Czołem! Dr. Kantak, prezes.

(5445) Lekcja chóralna Tow. Muzycznego. Próba Requiem Mozarta odbędzie się w środę zamiast w poniedziałek udział najliczniejszy konieczny. Nowi amatorzy raczą się zgłosić także w środę punktualnie o óswej wiesz. w konserwatorium prof. Winterfelda.

(5439) Związek Urzędników Kolejow. „Posiedzenie Podasystentów i kandydatów“. Zebranie miesięczne, dnia 4. 3. br. w lokalu 3. maja, plac Piastowski, wieczorem o godz. 7-ej.

Z powodu walnego zjazdu okręgowego przybycie każdego członka konieczne. Zarząd.

Zebranie oddziału Kolarzy Sokół Bydgoszcz V. odbędzie się dnia 4. bm. o godz. 7. u p. Kozłowskiego, restauracja Złoty róg, narożnik ul. Grunwaldzkiej i Chelmińskiej. Miłośnicy sportu kolarskiego, którzyby chcieli wstąpić do naszego oddziału, są mile widziani. Kierownik.

Z ruchu wydawniczego.

„Myśl Pomorska“. Dwutygodnik. Tezew. Nr. 3. z r. b. zawiera artykuły: Pomorzanie „W piątą rocznicę bałtycką“, omawiający pod nowym kątem widzenia braki naszego stosunku do Gdańska i spraw marynarki handlowej: „Patryjotyzm i dzielnicowość“, artykuł redakcyjny, poświęcony zagadnieniu dzielnicowości i przeciwstawiający dzielnicowości b. zaborów żywy patryjotyzm mniejszych, naturalnych dzielnic. J. Klejnot-Turski „Jeziora Pomorskie“ wskazuje sposoby wykorzystania jezior pomorskich w turystyce i sporcie, podnosząc również ich wartość jako zbiorników energii i basenów zarybionych. Drobne artykuły „Odgłosy bez podania źródła“ i „Solenie sielawek (kilek)“ zamykają numer.

Iskry, zeszyt 7. zawiera dalszy ciąg coraz to ciekawszych wrażeń z podróży na Wschód w artykule T. Radlińskiego **Sio dni w trzech częściach świata**, dalszy ciąg bardzo zajmującej historii **Ogrodu przyrodniczego w Zamościu** S. Millera, historię **Zamku Krasickich w ziemi sanockiej** A. Urbańskiego, nadzwyczaj wesoły opis wrażeń z podróży W. Prażmowskiej w ustępie **Anglia, Anglię i ja**, dalszy ciąg powieści **Złoty sen Lamikał** K. Rosinkiewicza, **Niepróżniacy niepróżnowanie**, **Ciekawe i nieciekawe**, **Kacik D. Z.** oraz listy redakcji, nie mówiąc o stałym kąciku rozrywek.

„Świat kobiecy“ nr. 4-ty z bm. przynosi dodatek żurnalowy (53 modele), szereg artykułów o sporcie, korespondencje z Zakopanego, „W pracowni malarzkiej Z. Rozwadowskiego“ (8 rycin) „Kobiety w obronie kraju“, Korespondencje teatralne, d. c. powieści, Kurs życia i kroju, „List od żony oficera W. P.“, Dobra gospodyni (przepisy), „Ogródek w pokoju“, Sposób sporządzania żakietu trykot i kamizelki i t. d., Kosmetyka: o odłuszczeniu, „Moja kuchenka (5 rycin) itd.

Zeszyt za luty rb. miesięcznika „Samorząd Miejski“, organu Zw. Miast Polskich, redagowany przez dyrektora biura Związku Henryka Grotowskiego, niemal w całości poświęcony jest najaktualniejszym dziś i najdonioślejszym z problemów zagadnień miejskich sprawom ustawy o gminie miejskiej oraz ustawom o ordyn. wyborczej dla gmin miejskich. Sprawy powyższych zasadniczych ustaw samorządowych, mających za zadanie zlikwidowanie wreszcie nieznośnego stałego Państwa, zgodnie z żywotnymi współczesnymi wymaganiami miast polskich, Związek dowych i zanifikowania samorządu na terenie tymczasowości różnych systemów samorządu Miast Polskich zajmował się szczególnie gorąco prawie od początku swej działalności. Obecnie, w przeddzień rychłego wejścia na porządek

dzienny obrad ciał ustawodawczych rządowych projektów wymienionych ustaw, „Samorząd Miejski“ jako owoc pracy specjalnej komisji, publikuje ściśle sprecyzowany projekt ustawy o gminie miejskiej w brzmieniu ustalonym przez Komisję Zarządu Związku Miast Polskich oraz przez tę samą Komisję opracowany projekt ustawy o ordynacji wyborczej dla gmin miejskich. Zmiany w powyższych projektach w stosunku do odnosnych projektów rządowych, polegają na dostosowaniu ustawy do poprzednich uchwał Zjazdów Miast, oraz na doświadczeniu zaczerpniętym z życia samorządowego. Oba projekty Związku poprzedzone są obszernym „Sprawozdaniem Komisji Zarządu Związku Miast Polskich wybranej dla rozpatrzenia projektu rządowego ustawy, o gminie miejskiej i ustawy o Ordynacji wyborczej dla miast“, w którym odnajdujemy wszystkie liczne i niezmiernie ciekawe etapy niezamordowanej pracy przygotowawczej Związku Miast Polskich, poczynając od posiedzenia z dnia 20 marca 1920 r. aż do też uchwalanych na zjazdach dzielnicowych w 1924 roku.

Powyższą aktualną i poważną treść lutowego zeszytu regularnie co miesiąc ukazującego się „Samorządu Miejskiego“, uzupełnia stały dział bibliografii zagranicznej, zawierający bibliografię analityczną międzynarodowych studiów i informacji, dotyczących się spraw miejskich, (tłumaczenia pozycji bibliograficznych wydawnictwa Międzynarodowego Związku Miast w Brukseli, „Tablic dokumentów Miejskich“.)

Pierwszy tegoroczny zeszyt „Przeglądu Politycznego“, który przed kilku dniami ukazał się w sprzedaży poświęcony jest głównie omówieniu idei związku państw bałtyckich. Omawiają to zagadnienie kolejno z punktu widzenia Łotwy, Estonji i Finlandji pp.: Alfred Bilmans, szef działu prasowego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Łotwy, Ed. Laaman, wybitny publicysta estoński, oraz Marjan Korczak. Analizie źródeł praw mniejszości narodowych w Polsce poświęcił swój artykuł p. Stanisław Łoś. Senator Stanisław Pesner, charakteryzuje pracę Ligi Narodów, w r. 1924. Nowowprowadzone do „Przeglądu Politycznego“ działy przeglądu literatury i prasy politycznej, prowadzone przez pierwszorzędną siłę (w pierwszym zeszycie dają przegląd literatury prof. Roman Dyboski, i prof. Julian Makowski) stanowią nadzwyczaj cenne uzupełnienie materiałów i informacji, podawanych przez to pismo. Załącznik zawiera między innymi zupełnie nieznaną, a nadzwyczaj interesującą memorjał litewski w sprawie Wilna, dołączony do ostatniego pisma rządu litewskiego do Konferencji Ambasadorów.

Zaprowadzenie motorówek w ruchu kolejowym.

Warszawa, 28. 2. (PAT). W Ministerstwie Kolei w departamencie IV i VI omawiana jest obecnie sprawa uruchomienia wagonów motorowych z silnikami spalinowymi na odcinku linii kolejowych, na których kursują pociągi z małą frekwencją pasażerów.

Prawdopodobnie już w tym roku zakupi Ministerstwo Kolei 6-8 sztuk wagonów motorowych dla tych celów. (Motorówki takie kursują między Toruniem a Bydgoszczą).

Powołanie poborowych roczników 1903 i 1904.

Powołanie poborowych drugiego półroczia rocznika 1903 nastąpi w czasie od 15 — 22 marca br. Poza tym powołani zostaną wszyscy poborowi poprzednich roczników, którzy nie uzyskali dalszego odroczenia służby wojskowej. Niebawem rozpoczną się prace przygotowawcze dla asente runku rocznika 1904. Plan stawek wojskowych ogłoszony zostanie w kwietniu. Pobór rocznika 1904 nastąpi w listopadzie br. Od powołania uwolnieni zostaną abiturjenci rocznika 1903, którzy wstąpią do specjalnych szkół oficerskich razem z poborowymi 1904 r. w czerwcu br. Jak wiadomo, uprawnieni do jednorocznej służby wojskowej muszą wedle naszej ustawy o obronie kraju przetrwać 18 miesięcy, poczem zostaną urlopowani na jeden rok i następnie dostaną jeszcze pół roku.

Głupstwo.

Powiada przysłowie powszechnie, że głupstwo wciąż rośnie jak las, że nigdy nie bywa posiane, Nie zniszczy je postęp ni czas.

Filozof, profesor, poeta — Daremnie się siłą już wiek, By głupstwo wśród ludzi usunąć. Rozsądku im w głowy wbić ówiek.

Więc głupstwo wciąż rośnie i rośnie, Najwznych znajduje codziennie, Ciekawy na głupstwo się łapie, Bo rozum przysłania mu cień.

I niema już na to lekarstwa, Głupstwem osiągnie swój szczyt, Kultura, oświata — bezradne, Gdy w głowach — głupoty brzmi rytm.

W. Usław.

Wypił wino z przed 2000 lat.

Donoszą z Preszburga: Nieopodal Komarna, w miejscu, gdzie niegdyś było rzymskie miasto Brigetio, przy przekopaniu ziemi natrafiono na ciekawą wykopaliska z epoki rzymskiej. Jeden z robotników znalazł naczynie z jakimś płynem, który wypił, poczem ponadwiesen, trwający trzy dni. Przebudziwszy się odpowiedział, że płyn ów smakował niby miód. Fachowcy oceniają wiek napoju na 2000 lat.

STAN POGODY.

Dzień i godzina	Średnia powietrzna	Temperatura w cieniu	Wiatr	Widoczność	Względna wilgotność
1. 3. poł.	52.8	+ 9.3	4	E. 2.3	
1. 3. 9 wiecz.	51.9	+ 6.5	8	N. 5.	
2. 3. 7 rano	52.4	+ 3.1	10	N. 2.	

Temperatura doby ubiegłej: średnia 3,73 najwyższa + 6,1 najniższa — 2,2 Wysokość opadu 1,1

KOMUNIKAT RZEŹNI MIEJSKIEJ.

Uboj dnia	Kogon	Włochy	Wino	Włoczek	Wół	Wini
25. 2. 1925	24	46	195	26	—	—
26. 2. „	25	28	318	28	—	2
27. 2. „	45	105	386	70	—	—

za 1 funt.

Ceny hurtowne notowano dnia 28. 2. 1924

Wołowina		Wieprzowina	
1. kl. 0,55-0,58 zł.		1. kl. 0,67-0,70 zł.	
2. kl. 0,43-0,45 zł.		2. kl. 0,63-0,65 zł.	
3. kl.		3. kl.	
Cielęcina		Skopowina	
1. kl. 0,65- zł.		1. kl. — zł.	
2. kl. 0,50-0,40 zł.		2. kl. — zł.	
3. kl. — zł.		3. kl. — zł.	

Napisowy wiersz tusty 20 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. 5 cyfr = 1 słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo.

DROBNE OGŁOSZENIA

Ogłoszenia większe pod niniejszą rubryką oblicza się na mm. o 100 % drożej.

Dla poszukujących posady 50 % znaki. Drobnę ogłoszenia orzvmuje się do godz. 9-tej przed południem.

Slusarskie
prace maszynowe i budowlane wykonuje K. Urbaniak — Bydgoszcz, Poznańska 1 — warsztat mechaniczny. (3902)

Leżanki
gobelinowe i pluszowe na długoterminowe raty sprzedaje Fabryka Bocianowo 4. (5501)

LEKJE
Udzielam
lekcyj. Zgł. pod „M“ do Dzien. Bydg. (5467)

NA RATY!

Dzielnych
akwizytorów dla reklamy poszukuje się zaraz Of. pod „Dz elnych“ do Dzien. Bydg. (5475)

MIESZKANIA
Mieszkanie
3-pokojowe z kuchnią pragnę zamienić na równie temu, położone w spokojnej części miasta ewtl. na przedmieściu w izytwac można w godzinach wieczornych. F. Domzalski, Bydgoszcz, Gdańska 151. (4402)

Pokój
umebl. wynajmę z utrzymaniem lub bez Adres wskaże Dz Bydg. (5443)

Polecam
się do polerowania i reperatury wszelkich mebli w dom i poza domem. J. Nawrocki, polier mebli, Hetmańska nr. 14 II ptr. (4736)

Rower
damski na sprzedaż. Król. Jadwigi 13, Kozłowska, (5457)

Panie
mogą w 14 dniowym kursie prasowania bielej sztywnej i wszelkiej w zakres ten wchodzącej roboty dobrze się wyuczyć. Godziny podług życzenia Sniadeckich 15-16, II piętro. (5476)

: Dogodne warunki :

Uczeń
z porządnej rodziny potrzebny zaraz. Zgł. „Bar Angielski“, Gdańska 165. (5455)

2 pokoje
umebl. do wynajęcia. Aleje Mickiewicza 2-3, tr. lewo. (5344)

Pokój
umebl. do wynajęcia. Warszawska 22 I ptr. prawo. (5448)

Księgowość
i rachunki kłupieckie metodą przyspieszoną, w godz. wiecz. wykłada zawodowy profesor z akadem. wykształceniem handlowym. Oołada według umowy. Promenada 5. I ptr. (5325)

Kanapa
pluszowa tania na sprzedaż, Gdańska 111, ptr. lewo. (5486)

POSADY
Książkowy.
Budownictwo, tartak i cegielnia w Bydgoszczy poszukuje starszego pana do prowadzenia księżek i kasy na stałe i pewne stanowisko. Reflektuje się tylko na sumiennego z dobrymi poleceniami, który może także małą kaucję złożyć. Zgłosz. pod „Zaufany“ do biura ogłoszeń J. Weber, Jagiellońska nr. 6. (5478)

Ubrania męskie
Płaszcz damskie
== i męskie. ==

Potrzebni
czeladnicy pierwszorzędni do konfekcji damskiej i jeden na obsługę lunki męskie. Sienkiewicza 11a. I p. (5473)

Gniezno — Bydgoszcz
Kto zamieni mieszkanie swoje w Bydgoszczy do Gniezna. Uprasza się zgłoszenia do Dzien Bydgoskiego pod „Wiosna“ (4448)

Rzemieślnik
otrzyma nocleg z utrzymaniem lub bez. Hetmańska 19. I. (5479)

Kanapy
gobelinowe i pluszowe od 80 zł. na raty sprzedaje Fabryka Bocianowo 4. (5500)

KUPNA
Bacznosc!
Poszukuje używanych 2-3 piecy kaflanych białe w dobrym stanie. Zgłoszenia Jan Suchomski, mistrz zdunski, Pod Blankami 18, w podwórzu. (5443)

Lucjan Szulc
Ul. Długa nr. 65.

DRUKI
wszelkiego rodzaju

Skromna
panna kongresowianka pochodzi z dobrej rodziny, wyjątkowo dobre świadectwa, z własną pościelą poszukuje pracy w interesie kolonialnym lub rzeźniczym, mówi też po niemiecku chętnie na wyjazd. Of do Dziennika Bydgoskiego pod „Skromna“. (5490)

POKÓJE
Pokój
z utrzymaniem do wynajęcia. Chwytowno 13a tylny dom, II ptr. prawo. (5478)

Pokój
umebl. dla 2 osób do wynajęcia Podwałe 17, I ptr. (5462)

SPRZEDAŻE
Dom
piętrowy ze składem, w dobrym położeniu, do tego ogród owocowy, zaraz na sprzedaż. Zgł. do składu Barcin, ul. 4 stycznia nr. 87. (5463)

Kupię
hebel stojący i piłę, maszynkę do przecinania ram. Zgł. ul. Warszawska 21. ptr. lewo. (4787)

DRUKI
szybko, starannie i po cenach konkurencyjnych wykonuje

DRUKARNIĄ BYDGOSKA
Wydawnictwo Dziennika Bydgoskiego
ULICA POZNAŃSKA 30. - TELEFON 315.

Gospodyn
inteligentna, w średnim wieku, znająca kuchnię polską, gospodarstwem wiejskim, chów drobiu, szyć, lubiąca pracę sumienna, posiadająca dobre świadectwa dłu goletnie, poszukuje posady jako zarządzająca domem na majątku lub na probostwie, możliwie zaraz. Zgł. ul. Sowińskiego 11, II p., Grün (5465)

Pokój
umebl. z niekrępującym osobnym wejściem raz do wynajęcia. Cieszkowskiego 14, dom ogrodowy ptr. lewo. (5459)

Pokój
umebl. dla 2 panów z utrzymaniem zaraz do wynajęcia. Także wydaje się obiady i kolacje, ul. Grodzka nr. 16 2 schody, I ptr. (5482)

Lóżka
2 nowe jasne dębowe, warsztat stolarski, urządzenie sklepowe kompletne do sprzedania. Ogrodowa 2, parter prawo. (5483)

Dymaczkę
(miech kowalski)
używany lecz w dobrym stanie poszukuje się celem kupna. Zgłoszenia uprasza się do Dzien Bydg. pod „S. S. 38“. (5427)

Książkowa
(bilansistka) z kilkoletnią praktyką księżkowości amerykańskiej poszukuje posady. Of. do Dzien. Bydg. pod „Książkowa“ (5049)

DRUKI
szybko, starannie i po cenach konkurencyjnych wykonuje

Kapelmistrz
były wojskowy z odpowiednim wykształceniem, specjalista prowadzenia orkiestry dętej, poszukuje posady ewentualnie muzykanci kornecista, barytonista, basista. Zgłosz. się można piśmieniem lub osobiście M. Parzybucki, Bydgoszcz, ul. Lubelska 16. (5250)

Pokój
dla 1 lub 2 osób z całym utrzymaniem lub obiadam zaraz do wynajęcia. Król. Jadwigi nr. 13 II lewo. (5474)

Pokój
umebl. z kuchnią zaraz do wynajęcia. Chetmińska 16 Pławenc. (5491)

Motocykl
niemiecki (Triumpf), jak nowy, tania na sprzedaż. Of pod „Motocykl“ do Dzien. Bydg. (5464)

Materace
nakładane z krajowego zagranicznego drewna, szpirale na raty sprzedaje Fabryka Bocianowo 4. (5498)

Panienkę
z ukończoną szkołą handlową poszukuję do kasy. Oferty tylko piśmienne przyjmuje W. Koczorowski, Gdańska 5 (5469)

DRUKI
szybko, starannie i po cenach konkurencyjnych wykonuje

Pokój
umebl. z osobnym wejściem (bez pościeli i bielizny) dla samotnego pana lub pani zaraz do wynajęcia, ul. Jagiellońska 53 II ptr. lewo, (tylko między 4-7). (5485)

2 pokoje
umebl. do wynajęcia dla małżeństwa lub panów Długosza 14, ptr. prawo. (5487)

Pies
(wilk) zabłąkany jest do odebrania. Brandt, Pod Blankami 21. (5466)

Maszyna
do szycia w dobrym stanie na sprzedaż. Koronowo, ul. Rycerska 3 (4455)

Metalu
starego każda ilość, ołów, cynk, miedz, mosiądz itd. kupuje K. Urbaniak, Bydgoszcz, Poznańska 1 w podwórzu. (4514)

Chłopiec
z umiejętnością niemieckiego potrzebny do posyłek i w praktyce biurowej. Wiad. Gdańska nr. 137, III ptr. między 2-4. (5484)

DRUKI
szybko, starannie i po cenach konkurencyjnych wykonuje

Pokój
umebl. z kuchnią zaraz do wynajęcia. Chetmińska 16 Pławenc. (5491)

6000 zł.
wypożyczyć pod zastaw 100 mórg ziemi. Zgł. pod „Pożyczka“ Reklama Polska — Poznań, Aleja Marcinkowskiego 6 (5394)

Pies
(wilk) zabłąkany jest do odebrania. Brandt, Pod Blankami 21. (5466)

Podziękowanie.
Niniejszem najserdeczniej dziękuję panu Stanisławowi Niewczykowi właścicielowi sklepu instrumentów muzycznych i korektorowi instrumentów przy ulicy Gdańskiej nr. 147 za bardzo sumienną i wprost idealną korektę mych skrzypiec W. Beguski. (5423)

Dentysta
Duszyński, Sniadeckich nr. 20. 9-12 i 3-6. (5228)

Książki na raty
sześciomiesięczne bez zaliczki. Katalog i warunki za nadesłaniem 25 gr. Stan Zieliński, Bydgoszcz, Herm. Franko 8, tel. 978. (5034)

Zakład
Dentystyczny Jaskulski, właśc. Soweryn Sauer, dentysta - Plac Wolności 2, I ptr. - przyjm. od 9-1 i od 3-7. (5450)

Elegancka
i pojedynczą garderobę damską wykonuje po przystępnej cenie. Chrobrego 21 II. Tamże czarna jedwabna suknia na sprzedaż. (5398)

Akuszarka
Grvikowska, prywatna klinika dla położnic. Długa 5, telefon 1675. (5415)

Wszelkie
prace tapicerskie wykonuje dobrze i tanio Szulc, Chelmińska 20. (5407)

W komis
przyjmują garderobę, obuwie i wszelkiego rodzaju rzeczy. Meble zakupuje za gotówkę Swendrak, Pomorska 6 2936

SPRZEDAŻE

W każdym razie
szukając kupna domu, fabryki, majątku zgłoś się do S. Ruszkowskiego, polsko-amerykańskiego biura pośrednictwa ul. Hermana Franko nr. 1a. Tel. 885. (3978)

230 mórg
ziemi kujawskiej, zabudowania masywne, z bogatym inwentarzem żywym i martwym 35.000 zł., przy połowie wpłaty. Na odpowiedź 1 zł. Piasecki, Dworcowa 80.

Dom
wielu pokojowy, zabudowania, sad, ogród sprzedam. Z kupnem wolne mieszkanie. Zgł. pod „Natychniast 500“ do Dz. Bydg. (5405)

Restauracja
stałem konsensem, ogród koncertowy, miejsce wycieczkowe, blisko lasu i wody, w tem 7 mórg ziemi, obszerne ubikacje, 10 minut od tramwaju korzystnie na sprzedaż Bydgoszcz, Nakleńska 43, Miedzyń. (5371)

Interesy
handlowe, w centrum miasta, od 1700-10.000 zł. z mieszkaniem lub bez. Na odpowiedź 1 zł. Piasecki, Dworcowa 80.

Dom
z 2 składami w najlepszym położeniu Starego Rynku w Łabiszynie, do tego ogród owocowy i 2 morgi ziemi, 1 skład z wielkim wystaw. oknem zaraz do objęcia. Gotówka potrzebna około 6.600 zł. Zgł. przyjmuje J. Fortuna w Łabiszynie. (5355)

Majątek
ziemski 325 mórg, przy szosie, 6 km. od Bydgoszczy, zamienię na nieruchomości miejską z ogrodem, wełnem mieszkaniem i dopłatą różnicę szacunkową. Of. pod „L. 85“ do Dzien. Bydg. (5438)

60 mórg
ziemi dobrej, dom, wila, budynki dobre, szosa kolej, przy miście, z inwentarzem żywym i martwym, meblami 13.000 zł. Na odpowiedź 1 zł. Piasecki, Dworcowa 80.

40 mórg
ziemi pszennej, budynki masywne, inwentarz żywy i martwy 4000 zł. Piasecki, Dworcowa 80.

Dom
z ogrodem przy ul. Promenada za 6.000 zł. do sprzedania. Nowakowski Dworcowa nr. 30 (5346)

Dobry
suchy torf a kłafka 12 zł. i ręczny wózek tanio na sprzedaż. C. Kukuk, Pawówek. (5429)

Jadalnie
sypialnie dębowe pod gwarancją i wszelkie inne meble sprzedają tanio na raty, Zieliński Sniadeckich 43. (5369)

Najtaniej
kupuje się meble, obuwie, garderobę i różnego rodzaju rzeczy używanych w dobr. stanie. Pomorska 6. (2937)

Zyto
jare około 25 ctr. sprzedają majątek Kustrzynek, p. Wysoka, pow. Wyrzysk. stacja Miasteczko. (5433)

Meble
jadalnie, sypialnie, kompletne kuchnie, meble pojedyncze, szafy, szafki, łóżka itd. poleca W. Kosmowski, skład mebli, Sienkiewicza 1a (5117)

Kanapy
pluszowe od 100 zł. leżanki od 43 zł. począwszy (na guwicznych sprężynach), materace wysoko wyścielane, na pakulach i indyjskiej trawie, sprzedaje za gotówkę i na raty w mieście i na prowincji, Tarnopolska Jagiellońska 4 drugie podwórze. (3889)

Okazja!
Dobrze zaprowadzony skład białawotów, przy głównej ulicy w powiatowym i garnizonowym mieście na Pomorzu natychmiast do sprzedania. Do przejęcia potrzeba ca 25.000 złotych. Zgłoszenia pod „Sp. W. L.“ do Dz. Bydg. (5431)

Najniższe ceny - Najdogodniejsze warunki
udziela pp. kolejarzom i urzędnikom przy zakupie mebli (5492)

ma raty.

Ubranie
marynarkowe, czyste wełn., ciemno szare, zupełnie nienoszone, na szczyt średn. wzrostu osobę, okazję za 120 zł. do sprzedania. Promenada nr. 5. I ptr. (5324)

Piec
piekarsko - cukierniczy patentowy zaraz największej dajacemu na sprzedaż Resursa Kupiecka Jagiellońska 25. 5108

Rower
męski na sprzedaż Glinki 30d. (5434)

Meble
różne do nabycia jak: kanapy pluszowe, leżanki, materace nakładane, szprale i inne. Bydgoszcz, Mazowiecka 6. (3893)

Fortepjan
czarny najlepszej marki mało używany korzystnie do nabycia, Dom Handlowy, Sniadeckich nr. 39. (5290)

Szyciele
srebrny, komodę z lustrem, serwantkę mahoniową, strzelbę bezkurkową i wiele innych rzeczy wyjeżdżając sprzedam Mazowiecka nr. 1, I piętro. (5337)

Sypialki
dębowe fornierowane i na dąb malowane, z powodu braku miejsca są tanio na sprzedaż Stolarnia Królowej Jadwigi 10. (5401)

Prawie
nowa szafa kuchenna jest do sprzedania przy ul. Grunwaldzkiej 74. (5419)

Maszyny
do szycia pierwszorzędnej jakości z długoletnią gwarancją także na dogodnych warunk. spłaty po cenach konkurencyjnych zawsze w wielkim wyborze na składzie. A. Wasielewski, Dworcowa nr. 15 a. (3136)

Kanapy
czanki pluszowe i gobelinowe, materace sprężynowe, materace nakładane z zagranicznego drzewa, za gotówkę i na raty poleca W. Kosmowski, skład mebli, Sienkiewicza 1a. (5118)

Pianino
krzyżowe bardzo korzystnie na sprzedaż. Gdańska 42, II ptr. prawo. (5454)

Meble!
najtańsze źródło zakupu kompl. urzędów pokoj. n. p. gabinetu, jadalnie, sypialnie, kuchnie oraz pojedyncze biblioteki, biurka, szafy, łóżka, kanapy, leżanki, krzesła itd. gwarancja solidnego wykonania na dogodnych warunkach u Ignacego Grajnera, Dworcowa 8. Przystanek tramwajowy. Telefon 1921. (5244)

Meble
na 4 pokoje i kuchnię nowe zaraz tanio na sprzedaż za 2200 zł. Uaji Lubelskiej 14a II ptr. prawo. (2357)

Maszyny
do szycia wszelkiego rodzaju i systemów przyjmują się do rezerwy Kuberek i Janoszek, ul. Sniadeckich 6a. (5216)

Dzierżawa!
100 mórg ziemi pszennej kujawskiej, z kompletnym żywym i martwym inwentarzem, 10 lat, przy stacji. 7000 zł. Na odpowiedź 1 zł. Piasecki, Dworcowa 80.

Poszukujemy
majątków w dzierżawę różnej wielkości od 50 do 2000 mórg, również poszukujemy majątków ziemskich, miejskich, fabryk, młynów, tartaków i wил na sprzedaż. Piasecki, Dworcowa 80

Mieszkania
3-4 pokoi z kuchnią poszukuje młode małżeństwo wprost od gospodarza Zgł. do „P.A.R.“ Dworcowa 72 pod „Mieszkanie“. (5095)

Zamienie
5 pok. mieszkanie z komfortem przy Placu Kochańskiego na 3 pokojowe w śródmieściu. Oferty pod „D. Z.“ do Dz. Bydg. (5420)

Zamienie
3 pokoje i kuchnię na 2 pokoje i kuchnię. Of. pod „A. B. 200“ do Dz. Bydg. (5425)

Pokoje
z utrzymaniem lub bez dla 1 lub 2 ludzi. Ossolińskich 9 I prawo. (5395)

Pokój
umebl. zaraz do wynajęcia. Sienkiewicza 25, II ptr. (5344)

Pokój
umebl. do wynajęcia. Garbary 10, II ptr. u Gross. (5406)

Pokój
bez utrzymania do wynajęcia zaraz. Hetmańska 7, I ptr. prawo. (5324)

Kupiec
kezdziety poszukuje 3 pokoi z kuchnią. Łasbawe oferty pod „W 600“ po Dzien. Bydg. (5386)

Kilka
dobrze umebl. pokoi zaraz do wynajęcia. Okole, Grunwaldzka 104, II, I. (4570)

Poszukuje
na 2 lata 5000 zł. Procent podług umowy. Zgł. pod „K. D.“ do Dzien. Bydg. (5416)

Przystąpię
z 5000 zł. jako wspólnik do zdrowego przedsiębiorstwa. Wł. Adamski, Kupiec, Chojnice, Dworcowa 20, Pomorze. (5420)

Z 5000 zł.
przyjmie posadę jako pracownik lub udziałowiec, inżynier z kilkunastoletnią praktyką techniczno-handlową, znający się na biurowości i posiadający poważne referencje. Zgł. pod „G. F.“ do Dz. Bydg. (4764)

Dnia
26 lutego opuścił dom syn mój Jan Lewandowski, lat 16. Za ewentualne długi jego nie odpowiadam. Mateusz Lewandowski, Kordeckiego 22. (5432)

Zgubiono
papiery wojskowe i cywilne unieważniam. Antoni Pierzchała, ul. Lubelska 11. (5055)

Dziecko
inteligentnych rodziców wezmę na własność z jednorazowym wyposażeniem. Zgłoszenia listownie Hotel Francuski pokój 13. (5231)

Przekonaj się! Przekonaj się!

o stale wielkim wyborze

płaszczy i ubiorów męskich i damskich oraz manufaktury -- bielizny damskiej i męskiej -- towarów bieliznianych -- obuwia damsk. i męskiego

na najdogodniejszych warunkach kupna

NA RATY!

2420

E. Zaremba i S-ka.
BYDGOSZCZ, ul. Długa 66, I. piętro (róg Podwale).

Duży
wózek dziecięcy (Brennabor) i sportowy tanio na sprzedaż. Sniadeckich 8 I. (5399)

Bacność!
Łóżko, dziecięce, metalowe, większy numer, tanio na sprzedaż Stranc, Łokietka 25. (5451)

Krowa
wysokocielna na sprzedaż. Kossaka 104. Szulerecki. (5334)

Tanio!
są do nabycia 2 regały pod szkłem, lustro duże i wiele innych mebli. Dowiedz się Kościelna 5 Polska Centrala Handl. (5069)

Kanarki
samce dobrze śpiewające, samice i heki zaraz tanio na sprzedaż. Nowodworska 45. (5472)

6 nacioerek
i knur rasy kornwal (czarne) 1/2 roczne szuka ma do oddania (po cenie podług notowania) reszta Irvszczyn tel. 5 pow Bydgoszcz. (5387)

KUPNA
Kupię do 30 centnarów rzepaku, placę gotówką. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Rzepak“. (5435)

Dom
masywny z składem, na przedmieściu Bydgoszczy, kupię wprost od właściciela przy wpłacie 5-6 tysięcy zł. Reklamuje się na obiekt mniejszy w dobrym stanie, możliwie z małym podwórzem i ogródkiem. Szczegółowe oferty do Dziennika Bydgoskiego pod „E. 485“. (5419)

Kupię
każdą ilość metali, cynku, ołowiu, miedzi, mosiądzu itd. K. Urbaniak, ul. Poznańska 1 w podwórzu (5412)

Kupię
zaraz jedno siodło lekkie używane. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Kupię“. (5119)

Mandolinę
kupię. Of. pod „T. J.“ do Dzien. Bydg. (5446)

Fortepjan
lub pianino używane kupię. Of. pod „F. P.“ (5449)

Ważne
dla pań! Udzielam nauki wykwintnego i najmodniejszego kroju damskiego, dziecięcego i bielizny Teorja i praktyka - czas nauki i warunki dogodnie. Zgł. całodzienne. Sienkiewicza nr. 16 I lewo. (4537)

Lekcji
cznych robót i haftu udziela się Plac Piastowski 12 parter lewo. Zgł. po południu. (5094)

Muzyki
fortepjanowej, metodą konserwatorium warszawskiego udzielam. Dworcowa 66, I ptr. lewo. (5361)

POSADY
Dzielnego
czeladnika szewskiego poszukuje Stranc, Łokietka 25 (5436)

Potrzebni
chłopcy uczciwych rodziców i dziewczynki do nauki kapeluszy. Długa 65. (5424)

Pomocnika
krawieckiego, który jest zdolny prowadzić samodzielnie pracownię poszukuje od zaraz na stałą pracę. M. Sikorzynski, Nakło nad Notecią Rynek 366. (5323)

Tapicerów
poszukuje. Jagiellońska nr. 4. (5447)

Czeladnika
krawieckiego na duże sztuki i stałą pracę przyjmie J. Pokorski, Sw. Trójcy 14b. (5418)

Poljer
i poljerka potrzebni Boćnianowo 4. Fabryka mebli. (5408)

Uczniwa
posługaczka na cały dzień potrzebna zaraz. Majewska, Fredry 6. (5397)

Dziweczyna
do kuchni potrzebna zaraz. Zgł. „Bar Angielski“, Gdańska 165. (5342)

Slużca
uczniwa, sumienna, z własną pościelą kochająca dzieci, do wszelkich prac domowych może się zaraz zgłosić. Ul. Lubelska 32, parter prawo. (5220)

Czeladnik
rzeźnicki poszuk. miejsca zaraz lub później. Łask. zgł. proszę nadesłać pod adresem Jan Półlocki, Skórcz powiat Starogard - Pomorze. (5030)

Podręczna
która pracowała u krawca w pracowni kostiumów i płaszczy zaraz potrzebna. O. Murowski, Długa 19. (5441)

Panienkę
z ukończoną szkołą handlową poszukuje do oddziału białawotów. Oferty tylko piśmienne do W. Kępczowski, Gdańska nr. 5. (5433)

Biuralistka
z kilkuletnią praktyką poszukuje posady od 1. 4. 25. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Kwiecień“. (5335)

Slużca
uczniwa do lekkich prac domowych, najchętniej ze wsi przyjmę natychmiast. Musiala, Grunwaldzka 85 p. Zgłoszenia od 1-2 popołudniu. (5388)

Pocziwa
dziewczyna do lepszych prac domowych potrzebna od zaraz lub od 1. 3. Zgł. Rakoczy gorzelany kasjer Dom. Osowiec new. Mogilno stacja Orchowo. (5267)

Panna
inteligentna poszukuje posady na wsi do pomocy pani domu lub też do Dzieci. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Wież“. (5437)

Wolontariusz
z 2 1/2 roczną praktyką w składzie kolonialnym i delikatesów poszukuje posady celem ukończenia nauki. Łask. zgł. upr. się do Dzien. Bydg. pod „Kolonjalny“. (5442)

Dzielnicy
kupiec żonaty dobrze zaprowadzony na Pomorzu poszukuje od zaraz posady jako podróźujący w branży kolonialnej i destylacji. Zgł. do Dz. Bydg. pod „K. P. K.“ (5072)

Buchalter-bilansista
samodzielnym organizator ma godziny wolne. Adr. ul. Jasna 29a m. 6. II pr. (4089)

Inteligentna
sierota poszukuje od 15 marca br. lub od 1. 4. posady do dzieci z przyłączeniem familijnym, w dobrym domu. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „18“. (5394)

Zbożowiec
wolontariusz z 2-letnią praktyką oraz część gimnazjum pragnąłby dokończyć swą naukę zaraz. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Wolontariusz“. (5430)

Poszukuje
posady podróźjącego. Of. do Dz. Bydg. pod „Kawaler“. (5402)

Młodszy
czeladnik rzeźnicki poszukuje zaraz posady Łaskawe oferty proszę nadsyłać Franciszek Zymalski, Gniezno, Wawrzyniecka 33. (5233)

DZIERŻAWY

Bacność!
(Dzierżawa). Panowie rolnicy, 150 morgowe gospodarstwo przy szosie i stacji małej kolejki, 12 km. od Bydgoszczy, z żywym i martwym inwentarzem, zaraz do wydzierżawienia. Informacji udzieli St. Kawka, ul. Szosocińska 7. (5471)

Wydzierżawię
dom cały wolny z ogrodem. Oferty do Dziennika Bydgoskiego pod „Dom“. (5392)

Przewielebnemu Duchowieństwu, Towarzystwom oraz wszystkim tym, którzy oddali ostatnią przysługę

Zofji Wesolowskiej

Towarzystwu Śpiewu „Echo“ za wykonanie pień żałobnych, jakoteż znajomym za okazanie nam swego współczucia składamy

serdeczne „Bóg zapłać“.

W imieniu rodziny Franciszek Wesolowski z dziećmi.

PODZIĘKOWANIE Towarzystwu Ubezpieczeń „EUROPA“

Niniejszem składam swoje podziękowanie T-wu Ubez. „EUROPA“ Sp. Akc. za szybkie wypłacenie kapitału pośmiertnego z polisy Nr. 5352 w sumie złotych 10,000 po zmarłym mężu moim śp. Stanisławie Buczkowskim.

„Bóg zapłać“.

Prawna spadkobierczyni Julia Buczkowska. Bydgoszcz, ul. Św.-Jańska nr. 3.

Licytacja.

W dniu 14 marca b. r. o godz. 10 rano odbędzie się na składnicy celnej (gmach Ekspedycji Towarowej)

sprzedaż licytacyjna

zalegających towarów, jak: wyroby z gumy, pompy ręczne, wyroby galanteryjne, ekstrakty i esencje, części maszyn, tkaniny lniane i bawełniane, wyroby firankowe, przybory piśmienne, kobierce, koldry, wyroby stolarskie i proszek mydlany.

Blizsze dane w ogłoszeniu wywieszonym w Urzędzie Celnym. Wzywa się odbiorców do wykupienia towarów przed terminem licytacji, (najpóźniej w dniu licytacji), w przeciwnym razie strony stracą prawo rozporządzania towarami.

Urząd Celny. 55/8

KAPELUSZE

kwiaty, pióra i inne przybory do stroju (5090) poleca

Jan Sozański

Bydgoszcz, Dworcowa 78, I. — Telefon 1454.



Biuro w Bydgoszczy Gdańska 60 (Dom ogrodowy)

Telefon 1005. (2707)

Licytacja.

W piątek, dnia 6 marca b. r. przed południem o godz. 10 sprzedawca będzie przy ul. Wojewódzkiej, róg Kordeckiego, w podwórzu u p. Loebersa najwięcej dającymu:

śrutownik, manesz, młóckarkę, pługi ręczne i szufłowe, kartoflarke, walcownik pierścieniowy, maszyny do wybierania kartofli, 2 pługi dwuskibowe, 3 wozy robocze i wiele innych rzeczy.

Obejrzeć można godzinę przedtem. 5477

Max Cichon, licytator i taksator Pod blankami 1 — telefon 1030.

Związek Powiatów Województwa Pomorskiego

z siedzibą w Grudziądzu poszukuje natychmiast na stanowisko Dyrektora biura „Związku”

rutynowanego samorządowca.

Kandydaci z wykształceniem prawniczym mają pierwszeństwo. Zgłoszenia z podaniem warunków i życiorysem oraz odpisami świadectw wnosić należy pod adresem prezesa Związku p. Starosty (5264)

Leona Ossowskiego w Grudziądzu - Starostwo.

Część ulicy Okrężnej około 440 m² ma być przebrukowana. Zamknięte oferty należy składać w Magistracie do dnia 15 marca b. r.

Odnosne projekty kosztorysu wysłał Magistrat reflektantom na życzenie za poprzednim nadesłaniem 1 zł.

Tuchola, dnia 26 lutego 1925 r. Magistrat.

(—) Saganowski, burmistrz. 5426

Komitet Pierwszej Pomorskiej Wystawy Rolnictwa i Przemysłu

uprasza wszystkich, którzy otrzymali od Komitetu zaproszenie do zapisów na kapitał gwarancyjny, by zechcieli przyspieszyć nadesłanie deklaracji oraz kwot zadeklarowanych pod adresem Komitetu — Grudziądz, ul. Lipowa 31. (5421)

Króla proszek z tlenem, szare mydło

poleca pp. kupcom pod dogodn. warunkami Julian Król, Szpitalna 3 Fabryka chemiczna. 5033

Mieszkanie 4 do 5 pokoi, nowoczesne urządzenie w śródmieściu, poszukuje Zygmunt Wiza, Plac Teatralny 3. (5481)

Illustration of a man with a suitcase running towards a train. Text: Nie spóźniaj się z nadawaniem ogłoszeń do „Dziennika Bydgoskiego”. Ogłoszenia przyjmujemy się do godziny 9 rano. Ogłoszenia większe skomplikowane przyjmujemy tylko w przeddzień do godziny 5 po południu.

Po długich ciężkich cierpieniach zmarł dnia 27-go II. nasz kolega śp.

Piotr Mieńczykowski

mistrz obuwniczy Cześć jego pamięci! Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 3-go marca o godzinie 5 tej z kościoła nowego cmentarza.

O liczny udział Szan. kolegów w obżędzie pogrzebowym uprasza 5950 Zarząd Cechu Obuwniczego.

Dnia 4 b. m., w pierwszą smutną rocznicę zgonu ś. p.

Stefanii Tucholkowej msza św. żałobna

odprawioną zostanie uroczysta za spokój Jej świetlanej duszy w kościele Serca Jezusowego o godz. 9 rano. (5423)

Na tę żałobną ceremonię prosi wszystkich życzących Jej pamięci Rodzina.

Przetarg!

Województwo, Wydział Robót Publicznych ogłasza publiczną licytację 2 samochodów osobowych na dzień 12-go marca br. o godz. 9-tej w Urzędzie Województwa Pomorskiego Słowackiego 15 pokój 4.

Sprzedane zostaną za gotówkę:

- 1) Samochód 6 osobowy marki „Fulmina“ 2) Samochód 4 osobowy marki „Brennabor“.

Przystępujący do licytacji winni złożyć wadium w wysokości 10% taksowanej wartości samochodu.

W razie przyjęcia oferty wadium musi być uzupełnione bezzwłocznie do wysokości 10% od oferowanej kwoty, tudzież należy uiścić opłatę stemplową w wysokości 1% od ceny kupna.

Samochody oglądać można 3 dni przed licytacją w godzinach urzędowych za poprzednim zgłoszeniem się w wyżej podanym Urzędzie, gdzie również otrzymać można bliższe informacje. (5374)

Za Wojewodę:

Naczelnik Wydziału Robót Publicznych.

Fabryka poszukuje samodzielnego korespondenta

polsko-niemieckiego władającego beznagannie oboma językami tak w słowie jak i piśmie, zdolnego do lat 25, któryby mógł objąć po wpracowaniu się kierownictwo biurem oraz

praktykanta biurowego

możliwie z ukończoną szkołą handlową. Of. z odp. świadectw i fotografią pod „Praktyka” do eksp. Dziennika Bydgoskiego. (5266)

Dobłą muzykę „Duett”

poszukuje Kawiarnia „Empire“ Dworcowa 95a. (5498)

Stenotypistkę

biegłą do francusko-polskiej korespondencji potrzebujemy natychmiast, ewtl. na godzinę.

Polski Bank Parcelacyjny Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 54. (5453)

Teatr Rozmaitości BI-BA-BO

ul. Pomorska 12. Telefon 951. BACZNOŚĆ! Od dnia 1 marca br. obniżyłem ceny na wszelkie napoje i zakąski o 50%. Bufet warszawski. Pizzeria zaopatrzona w stare wina doborowych jakości. Występy pierwszorzędnych sił artystycznych. Lokal otwarty od godz. 9-ej wiecz., do rana uprzejmie zaprasza Dyrekcja M. Grabowski.